Sakowicza Kassiana: Okulary Kalendarzowi staremu.

w Krak. w dr. Fran. Cezarego, 1644.

Matem N 564

OKVLARY KALENDARZOWI STAREMV.

Przy ktorych y Responsá Kátolickie ná obiectie Stárokálendarzan są położone, y pożytki Ruskiemu Narodowi z przyięćia Rzymskiego Kálendarzá vkazáne, y o Ogniu Græckim zmyślonym, iákoby z niebá do Grobu Páńskiego zstępuiącym, y czymby się miáłá rożnić Vnia od Disuniey, &c.

Wydáne

Przez Wielebnego Xiędzá

KASSIANA SAKOWICZA przed tym Archymándrytę Dubieńskiego Vnitá, á teraz Kápłaná y Zakonniká Kośćiołá świętego Rzymskiego.

Przez Dispense świetey Stolicy Apostolskiey.

Miluus in cælo cognouit tempus suum, populus autem meus non cognouit iudicium Domini sui, *Hierem.* 8.

Zá dozwoleniem Stárszych.

W KRAKOWIE,

W Drukárni Fráńćiszká Cezárego, Roku Páńsk. 1644.

Ná ſtárożytny Kleynot Ich MM. PP.

L V B O M I R S K I C H.

S. H. ná W. y S.



L. W. G. K. N.

Ten ktory zá Oyczyznę Marſá wiodł do boiu,
Lubego LVBOMIRSKI ieſt Pánem pokoiu
Więc ktora Biſurmánow topiłá táż będźie,
Srzeniáwá opłokiwáć Ruś żyiącą w błędźie.
A poki prętkim biegem tá rzeká popłynie,
Poty Wiárá y Męſtwo LVBOMIRSKICH słynie.

IASNIE WIELMOZNEMV PANV IEGO MOSCI
P. STANISŁAWOWI LVBOMIRSKIEMV,
HRABI NA WISNICV.
Woiewodźie y Generałowi Krákowskiemu, Niepołomskiemu, &c. &c.
STAROSCIE.
Pánu á Dobrodźieiowi memu Miłośćiwemu.

MAiac w dobrey pamięći Sentencyą onę Iáśnie Wielmożny Mośći Pánie Woiewodo Krákowski, Pánie y Dobrodźieiu moy Miłośćiwy, że Cui multum debeo eidem plura me debere scio. *Przeto y ia będac ták wiele powinien Wm. Memu Mćiwemu P. zá oświádczone hoyne Páńskie dobrodźieystwá Wm. ku mnie Słudze y Bogomodlcy swemu, á nie zmogac czym inßym kompensowáć, tym czym mogę kompensuię. W przod modlitwámi memi codźięnnymi przy Zbáwienny Ofierze Zbáwićielá náßego, zá dobre zdrowie y ßcześliwe powodzenie, y dußne zbáwienie Wm. Mego Mćiwego Páná, y przezacnego Potomstwá Wm. vśiłuię nágrádzáć: potym y skryptámi memi Kátholickiemi prawdę Kośćiołá ś. powßechnego Rzymskiego pokazuiacymi, á błędy Odßczepienskie, ták w Wierze, iáko*

y w Admi-

y w Administrowániu Sákrámentow, áż też y w Kálendarzu ich dekláruiącymi. A iżem przed tym w Perspektywie moiey niektore inconuenientia w Grækoruskim Nabożeństwie znayduiące się pokazał, o ktorych y sámi Duchowni Grækoruscy nie wszyscy wiedźieli, á teraz iáko mie doszło wiedźieć, z czytánia tey Perspektywy poczęli do Reformy przychodźić, y niektorzy z Ich Mośćiow Oycow Władykow Ruskich mowili ná Soborách swoich do Popow: Oto Oycowie wstydamy się zá was, że tákie Bezczynia y Bezmiſtia nieprzystoynośći y absurda w Administrowániu Sákrámentow, y inszych Duchownych rzeczách popełniaćie, z ktorycheśmy was dawno strofowáli, á wyśćie niesłucháli. Przeto teraz kiedy iuż o nich świát Polski wie, wystrzegayćie się ich. Ysłyszałem że się máią stáráć o wydánie sprawnieyszych Służebnikow y Trebnikow, Mszałow y Agend, day Boże áby się to stało, choćiaż dawno czás było to vczynić. Teraz záś do wydania tey Kśiażki o Kálendarzu, dodáłá mi okásiey rożność święcenia Páschy, ták w Roku przeszłym 1643. iáko y w teráźnieyszym 1644. że my Kátholicy w przeszłym Roku 1643, zaraz po Zydách Páschę nászę w Niedźiele mieli, w tym záś 1644, w przod Zydow pułczwarta Niedźiel Páschá nászá przypádnie, á Ruska Páschá áż zá pięć Niedźiel po nászey Pásce w Máiu przypádnie. Z ktorey okáziey będą Stárokálendarzánie błąd zádáwáć Pásce Rzymskiey mowiąc: iákoby to przećiw Concilium Nicenskiemu będźie się dźiało, że przed Zydami Páschá Rzymska przypádnie, ktora opinia ich chcąc ią zbić, y zátámowáć vstá loquentium iniqua, przećiw Pásce Kátholickiey: wydałem tę Kśiążkę ná świát, dawszy iey Titul OKVLARY Kálendarzowi Stáremu, y zdami się że apposite te OKVLARY będą służyć Perspektywie moiey.

iey podprzezacnym Titułem Wm. Mego Mćiwego Páná ná świát wydáney. Ze ieśliby PP. Stárokalendarzánie oczyma náturalnemi nie doyrzeli Porownania dnia z nocą, y Pełni pierwßy Xiężycá, po Zrownániu, y Niedźieli pierwßey po Pełni przypadáiącey, tedy niech ſobie tę Okulary, to ieſt Kánony śś. Oycow ku wnętrznym oczōm przyłożą y pilnie ſię przypatruią, ktora Páſchá teraz w tym Roku 1644. według Kánonow śś. Oycow będźie obchodzona, czy Grækoruſka, czy Rzymſka, á gdy tę 12. Punktow przeczytáią, y pilnie vważą, tedy muſzą koniecznie przyznáć Paſce Rzymſkiey prawdę, á ſwoiey Ruſkiey y Zydowſkiey błąd, bo ſię to dowodnie y ad ſenſum *pokazało. Obaczą w tychże ábo przez te Okulary y łátwy ſpoſob Stárokálendarzánie ziednoczenia ſię w Kálendarzu z Kośćiołem Rzymſkim, y wiele rzeczy ku wiádomośći wßytkiey Rzeczypoſpolitey potrzebnych w tey Kśiążſce znaydą, ktorą Kśiąßkę Pan Bog świádkiem ſumnienia mego, że nie inßą intencyą ná świát wydałem, tylko żebym miłemu Národowi memu Ruſkiemu perſwadował, áby ſię miał do zgody y Iednośći z Kośćiołem ś. Rzymſkim, ktoremu żaden Heretyk áni Odßepieniec niemoże niwczym ſłußnie przygánić, gdyż Duch ś. przez Mędrcá iák o Kośćiele ſwoim ś. ták o Naświętßy P. powiedźiał one ſłowá.* Tota pulchra es amica mea, & macula non eſt in te. *Cant.*4. *Więc ieśli ći ktorzy miedzy dwiema ábo kilką rozroznionemi oſobámi pokoy y zgodę czynią tytułu Synowſtwá Bożego dostępuią, á nuż ći ktorzy wßytkę Cerkiew Grækoruſką do pokoiu y zgody z Kośćiołem ś. Rzymſkim, lubo Skryptámi lubo inßemi iákimi ſpoſobámi vśiłuią przywieść, o iákiegoż Błogoſłáwienſtwá od P. Bogá máią ſię ſpodźiewáć. Ygdybyś to v śiebie zacny Národźie Ruſki chćiał vważyć; że Kátholicy nie dla priwaty iakiey ſwoiey, ábo doczeſnego po-*

go pożytku ſwego was Bráćia ſwoię z ſobą do Iednośći Kośćiołá ś. powſzechnego prowadzą, ále dla ſamey miłośći Zbáwienia wáſzego. Máiąc Kátholicy z wiáry ſwoiey żywey Kátholickiey zbáwienie y weſele ſwoie, ále im z náwrocenia niewiernikow ábo złowiernikow do Kośćiołá ś. powſzechnego przybywa akcidentálnego weſela, iáko y Anyołom z nawrocenia grzeſznego człowieká do pokuty. Y dla tego oni Pobożni Pánowie, Xiążetá, Krolowie, y Ceſárze, wſzelkimi ſpoſobámi ſtáráli ſię dodawáć pomocy Zwierzchnieyſzym Páſterzom do zgromadzenia rozrożnionych w Wierze y nabożeńſtwie do iedney owczarniey owiec Krwią Chryſtuſową odkupionych. Przypomnię tu iednego, zá wſzytkich pobożnego Ceſárzá Konſtántyná wielkiego, ktory czáſu Pánowánia ſwego, widząc Chrześćiańſtwo w Wierze y w nabożenſtwie, áż też y w święceniu Páſchy rozrożnione, tedy vczynił inſtantią do Oycá ś. Sylueſtrá Papieżá, aby Synod w Nicei złożył, y ſam ten pobożny Ceſarz będąc ná onym Synodźie piękną y poważną orácyą miał do onych śś. Oycow: powiádáiąc, że to rzecz piękna y Bogu miła, bráćiey iedney Mátki Cerkwi Synom w miłośći zobopolney y w iednoſtáynym wyznániu Wiáry żyć. Záśie w teyże Orácyey ſwoiey mowi: że to bárzo nieprzyſtoynie ſię dźieie, iż Chrześćiánie nie iednego czáſu y nie iednego dniá ten chwalebny feſt Páſchy odpráwuią, y iedni powiada iuż weſołe Alleluia y drugie pieśni o Zmartwychwſtániu Páńſkim ſpiewaiąc weſelą ſię, á drudzy ieſcze poſtē ſię trapiąc, ſmutne hymny o Męce Páńſkiey odpráwuią, z czego ſię przećiwnicy náśmiewáią, y od Wiáry Kátholickiey odrażáią, owo ſzeroko to tám opiſuie Baronius Tom. 4. A. 325. Lecz gdybyś teraz Ceſarzu ś powſtawſzy od vmárłych, poyrzał ná niezgodę Grækoruſkiego Narodu, nie tylko w Kálendarzu, ále y w Artykułách Wiáry diſ-
ſentien-

ſentientem ab Eccleſia Sancta Romana, *dopierożbyś zádziwiwſſy ſię zgánił im tę niezgodę y Schizme przeklętą, od ktorey wiele godnych y świętych ludźi vśiłowáło go odwieść, między ktoremi y ia mnogogrzeſſny będąc ich błędow świádom*, pro poſſe meo *vśiłuię tez ich ſkryptámi memi od nich odwodźić, wiedząc o tym iż kto kogo z drogi błędney ná práwą náwiedźie. tedy wiele grzechow ſwoich pokryie.* S. Iacob.5. *Tuby mi iuż przyſſło o zacności ſpraw y dźieł Wm. Iaśnie Wielmożny Mći. Pánie Woiewodo Krákowſki mowić, ktoremi y przed Bogiem, y przed ludźmi wyſtáwieniem ták wiela Páńſkim koſſtem Kośćiołow y Klaſſtorow, y onych fundowániem ſłynieſſ, y ná potomne wieki ſłynąć będźieſſ, zwłaſſczá po wielu inſſych expedicyách, onym odwáżnym Twoim nie tylko Subſtántiey ále y ſámego zdrowia ná ſzánc krwáwego Marſá wyſtáwieniem z onym wſſytkiemu Krześćiańſtwu ſtráſſnym nieprzyiaćielem Krzyżá ś. Oſmanem Ceſárzem Tureckim ná Choćimſkiey expedicyey, gdźieś Wm. Moy Mći Pan, po śmierći onego walecznego Hetmáná Károlá Chodkiewiczá Regiment wſſytkiego Woyſká ná ſię przyiawſſy, ſſczęśliwie tę Expedicyą z ozdobą Rzeczypoſpolitey, y z Sławą ſwoią nieśmiertelną, zá łáſką Bożą, y zá ſſczęśćiem ieſſcze ná ten czás Krolewicá Iego Mći. á teraz ſſczęśliwie nam pánuiącego Krolá Iego Mći. WLADISLAWA IV. odpráwił, zá co Oyczyzná náſſá wiele by nie tylko Wm. ſámemu, ále y przezacnemu Potomſtwu Wm. Mego M. Páná powinná. Poſyłay Pánie tákich Márcyáliſtow wiele Oyczyznie náſſey, ktorzyby iey y ſubſtántią, y odwagą zdrowia ſłużyli, á zá to od ćiebie y od Rzeczypoſpolitey nagrode odnośili. Lecz ia niechcę Słońcá świátłośći, áni Sácharowi ſłodkośći przydawáć, ktoż bowiē nie wie, że Dom Ich Mośćiow PP. Lubomirſkich*

nie tylko

nie tylko tu w Oyczyznie, ále y w dálekich y postronnych Kráiách y Páństwách dźielnemi sprawámi swemi słynie. Niechże słynie y protekcya mniey moich skriptow Kátholickich w obronę Kátholickiego Kośćiołá nápisánych, y pod Przezacnym Titułem Wm. mego M. Páná ná świat wydánych. A ieśli PP. Minuciaristę wydáiac swoie Kalendarze, iednemu tylko Roku służace, y odmiánę powietrza, y Nouilunia Plenilunia, *y Zaćmienie Słońcá y Mieśiacá pokazuiace, szukáia sobie Pátronow y Protektorow, ktorymby swoie prace dedikowáli: daleko więcey mnie, w wydaniu tego mego Kalendarzá nie iednemu ábo trzem y czterem latom y rokom służącego, y nie odmiány powietrza, ále odmiány Kánonow ss. Oycow od Stárokalendarzan w święceniu Páschy ná kilká set lat vkazuiacego, należało tákiego Patroná y Protektorá szukáć, zá ktoregoby powaga y protekcya tá praca moiá Kátholicka mogłá effekt iáki w ludźiách od Kośćiołá Kátholickiego oderwánych vczynić. A iż widźiałem żeś Wm. moy Mći. Pan,* hilari vultu & animo Catholico *Perspektywe moie przyiać raczył, y one nie tylko sam mile czytáiac, ále y w Ruskie Kráie y ná Vkráine gdźie nabarźiey Schizmá płuży rożnym osobom posłáćieś niemało Exẽplarzow raczył. Tedy mi to dodało sercá, ábym y tę Kśiażkę o iawnym błędźie Stárego Kálendarzá, á nie omylney prawdźie Kátholickiego Rzymskiego napisáney, pod tymże zacnym imieniẽ Wm. mego M. Páná ná świát wydał, vfaiac P. Bogu, że iáko od Wm. mego M. Páná wdźiecznie przyięta będźie, ták y w Ruskim Narodźie iáki skutek vczyni, á ieśliby dla zastárzałego vporu swego* veritati Catholicæ *niechćiał* aſſentiri, *tedy my w tym dźiele dobra intencya prácuiacy odnieśiemy od Bogá nagrodę ná-szę, y możemy ono z Prorokiẽ Páńskim ná Sadźie Pańskim mowić.*

Quid

Quid debui facere vineæ meæ, & non feci, *Iſaiæ 5.* *Vkazowałem Pánie Narodowi memu Ruſkiemu błędy iego w Wierze, w Adminiſtrowániu Sákrámentow, y w święceniu Páſchy, prowádźiłem go do ſkuteczney Iedności z Kośćiołem twoim świętym Rzymſkim, ále nie mogac go z ćiemnośći Schiſmátickich wywieść, muśiałem ich w vporze zoſtáwiwſzy, ſam cáło ſię Kośćiołowi świętemu Kátholickiemu oddáć, y w Zákonie świętym zoſtawſzy, ćiebie Bogá mego prośić, ábyś raczył oćiemniáłe ſercá ich oświćiwſzy, iákimi ty ſam wieſz Sadámi do Iedności z Kośiołem twoim świętym Rzymſkim przywieść, y żebyś oczu náſzych nie záwárł, áż byś nam zdárzył ná tę święta Iednosć od dawnych czáſow pożadana pátrzáć. Iákoſz rzecz z łáſki Bożey przy dobrey nádźieiey: Bo iuż z Sawłow poczał Pan Bog czynić Páwłow, ták z Heretickich przednieyſzych Miniſtrow, iáko y Diſunickich celnieyſzych y vczenſzych oſob, ktorzy vznawſzy błędy y herezye ſwoie, náwracáia ſię do Wiáry Kośćiołá świętego Powſzechnego Rzymſkiego: y co przed tym byli opugnatorámi, to teraz ſtáia ſię Defenſorámi Wiáry y prawdy Kośćiołá świętego Rzymſkiego. Iáko to teraz nie dawno z Kiiowſkiey Schizmátyckiey drużyny człowiek Zakonny, y nie pośledni w náukách Philozophſkich y Boſkich Oćiec Theodor Skuminowicz, ktory od Schizmy Kiiowſkiey wyſtáwiony był ná Refutacya moich Skriptow Kátholickich, alić zrzadzeniem Boſkim ſtało ſię, że ten Balaam, co miał złorzeczyć Izraela, błogoſławi, y zoſtał takim że Katholikiem iako y ia,* Sit DEVS benedictus, *y záraż wydał z Druku Kśiażkę w Wilnie Anno* 1643. *w ktorey dał przyczyny, dla czego Diſuniey odſtapił. Słyſzałem też że Panowie Vniaći chca ſię y w Kalendarzu z Kośćiołem Rzymſkim*

ziednoczyć; bo ſię z tym deklarowali ná tym Synodźie Wárßá-wſkim, day Boże y wßytkim inowienikom oświecenie y náwrocenie do iednego Kośćiołá świętego Rzymſkiego. Oddawam przy tym vniżone poſługi y modlitwy moie Kápłáńſkie y Zakonne Miłośćiwey łáſce Wm. Mego Mćiwego Páná y Dobrodźieiá. Data z Konwentu ś. Káthárzyny ná Káźimierzu Krákowſkim Zakonu ś. Auguſtiná. Roku 1644. dniá 4. Styczniá.

Wm. Meg. Mćiweg. Páná Pátroná y Dobrodźieiá vniżony ſługá y Bogomodlcá.

X. KASSYAN SAKOWICZ

Do Czytelniká Pobożnego.

Dawna y prawdźiwa ieſt oná Sententia łáſkáwy Czytelniku/ że Wielom ſię podobáć trudno/ á wßytkim niepodobno.

Y żaden ſię ießcze ná ten świát nie národźił,
Ktoryby wßytkich ludźi żadániu wygodźił.

Przeto y ten Skrypt moy o Graekoruſkim błędnym Kálendarzu/ powtore z więkßym obiáśnieniem ná świát wydány: Wiem że iáko pierwßy kommendácya y przyiemność ſwoie v Kátholikow miał/ ták y ten będźie. Dizunitom záś bá y niektorym powierzchownym Vnitom bárzo był nienawiſtny / á to dla ſámey prawdy/ ktora Prawdomowcom nienawiść v nieuważnych zwykłá rodźić. A coż czynić? ćießyć ſię tym co Piſmo ś. mowi: *Iż więceyeſmy powinni Bogu niźli ludźiom,* Act. 5. Y ná drugim mieyſcu: *Ieślibym ſię ludźiom chćiał podobáć, nie byłbym sługą Chryſtuſowym,* Gal. 1. á co więkßa tákowemu/ ktoryby woli ludźkiey przećiwko woli Bożey chćiał wygadzáć/ rozſypániem kośći Bog przez Proroká groźi Pſal. 52.

Záczym by ćię y wßytek świát miał w nienawiśći
Nic to · gdy Kośćioł *Boży w twey pracy korzyśći.*

A ś. Auguſtyn Can. 2. Quaeſt. 3. mowi: Melius eſt pro veritate pati ſupplicium, quàm pro adulatione conſequi beneficium.

Lepiey dla prawdy ćierpieć prześládowánie,
Niżeli dla pochlebſtwá mieć pánowánie.

Ná tákie morze burźliwośći y nienawiśći Graekoruſkiey puśćiłem ſię y iá Czytelniku pobożny/ iednák nie bez wioſłá łáſki y pomocy Bożey y protekcyey Kośćiołá ś. Kátholickiego/ o ktorego prawdę y honor według śiłek mnie od Bogá dánych vśiłuię ſię záſtáwiáć/ á Graekoruſkie błędy y nieprzyſtoyności ták w Artykułách Wiáry y w Adminiſtrowániu Sákrámentow/iáko y w Kálendarzu ſtáram ſię pokázywáć/iáko ten/ktorym dobrze świádom ich Wiáry y nabożeńſtwá / będąc kilká dwádźieśćiá lat nie tylko Zakonnikiem/ ále y Archymándrytą od ś. pámięći X. Rutſkiego Metropolity w nabożeńſtwie ich poświęcony/ gdźiem vśiłowáł ná Ród moy miły Ruſki do ſkuteczney Vniey z Kośćiołem ś. Rzymſkim przywodźić/ to ieſt/ żeby nie tylko w Artykułách Wiáry quod eſt eſſentiale, ále y w Kálendarzu Vnia z Kośćiołem ś. Rzymſkim miáł/ gdyż bez zgody w Kálendarzu/ áni znáć tey Vniey Ruſkiey z Kośćiołem Rzymſkim: bo też wßytkie obrządki y ceremonie záchowuie Vnia co y Diſunia: áno miáłáby ſię Vnia od Diſuniey przynamniey tymi trzemá rzeczámi rożnić/ Wyznawániem publicznym w Cerkwiách Pochodzenia Duchá ś. y od Syná/ y proßeniem Bogá zá

...zá Oycá ś. Papieżá/ y zgoda w Kálendárzu z Kośćiołem Kátholickim/ o czym nieco y w Perspektywie się námieniło/ y w tych Okularách w Punkćie 12. dowodniey się dołożyło. Mowie tedy/ żem vśiłował Narod Ruski do doskonáłey Jednośći z Kośćiołem przywodźić: á począłem pierwey od mnieyszey rzeczy/ od opisánia iáwnego błedu w Kálendárzu stárym Græcoruskim/ á vkazánia prawdy w Rzymskim popráwionym/ y pierwey niżem ten moy Kálendarz ná świát był wydał/ dałem go w Wilnie pod Censure vczonym Máthemátykom y Theologom Oycom Societ. Iesu, y Oycom Kármelitom Bosym/ y drugim ludźiom vczonym. Potym y przed sámym teráźnieyszym Jego Mćia Oycem Sieláwu Metropolitem Vniátskim/ y przed Wielebnym y dość vczonym Oycem Alexim Dubowiczem Archimándryta Wileńskim/ y przed drugimi Oycámi w Monástyru Wileńskim S. Troycy ten Skrypt moy w dźień ś. Spasá czytano: y gdy po obiedzie pytał Wieleb. Oćiec Archymándrytá Wileński Jego Mći Oyca Metropolity/ ieśli pozwala ten Kálendarz moy drukowáć/ tedy Jego Mość Oćiec Metropolitá obiemá rekomá (iáko oni zwyczay máią) błogosłáwił y pozwolił drukowáć. Y gdy z druku tá Kśiążká wyszłá/ tedym iey kilká Exemplarzow Jego M. Oycu Metropolićie oddał/ y czytano te Kśiążke w domu Oycá Kámińskiego Protopopy Wileńskiego przy bytnośći Jego M. Oycá Metropolity/ y przyiał to wdźiecznie J. M. y honorarium odniosłem od J. M. tákże y od Wieleb. Oycá Archymándryty Wileńskiego/ y od wszytkiego zacnego Bráctwá Vniátskiego Wileńskiego quos Deus benedicat. Dla tegom te nárrátia pobożny Czytelniku tu położył/ ábym zátámował vstá tych/ ktorzy byli powstáli przećiwko memu po Kátholicku nápisánemu Kalendarzowi/ vdáiac iákobym to ia bez konsensu Stárszych wydał był/ co żadna miára być niemogło: gdyż tá Kśiążká drukowána byłá w Drukárni Vniátskiey. A co mowia że niemász tám podpisánia Approbácyey żadnego Censorá. Odpowiadam: bo go Ruś nie miáłá y do tąd nie ma/ iednák iest tám nápisáno zá dozwoleniem Stárszych. Dopiero pierwsze Kazánie pogrzebne ktore miał Wiel. Oćiec Archymándrytá Wileński ná pogrzebie pobożney pámieći J. M. P. Skuminá Tyszkiewicá Woiewody Wileńskiego/ J. M. Oćiec Metropolitá teráźnieyszy ápprobował. Wszákże by y żadnego Censorá y Approbatorá z teráźnieyszey Ruśi Kálendarz moy niemiał/ tedy ma dawnieysze ápprobacye od Oycow śś. Synodu Niceńskiego/ má od zacnych Akádemiey Krákow. y Wileńsk. ma od wielkich Máthemátykow y Theologow Klawiuszá y Żebrowskiego/ y od Wieleb. X. Jáná Broścyuszá/ ktory dwiemá Apologiámi swymi dość iáwnie pokazał błąd Kálendarzá nie tylko Græcoruskiego ále y Żydowskiego/ zwłászczá w tym Roku 1644. Ma nákoniec ápprobácya moy Kálendarz y od ś. pámięći X. Poćieiá Metropolity Ruskiego prawdźiwego Vnitá/ ktory w Kśiążce swoiey z druku w Wilnie Roku 1603.

po Ruſku in quarto wydáney/ iáwny błąd w ſtárym Kálendarzu vkazał/ y goráco ſię o to ſtárał/ áby był nie tylko w Kálendarzu/ ále y w Artykułách Wiáry Narod Ruſki z Kośćiołem ś. Rzymſkim ziednoczył/ co iż do tąd ſkutku ſwego nie wźięło/ P. Bogá powinniſmy prośić/ áby zdárzył kiedyżkolwiek temu ták ſię ſtáć, A iż moy Kálendarz Catholicè nápiſány ták wiele obroncow ſwoich ma/ przeto ſądź mię pobożny Czytelniku ieślim ſłuśnie od iednego z Władykow Vniątſkich zá wydánie tego Kálendárzá prześládowánie ćierpiał/ cui Deus ignoſcat. Dano też mi z Rzymu wiedźieć/ że niektorzy z Vnitow wſzytkimi śiłámi ſtáráią ſię w Rzymie o to/ áby nie tylko mnie znowu à ritu Romano ad Græcum reuocarent, ále też y drugiey Ruśi præpedycyą vczynili/ áby do Rzymſkiego nabożeńſtwá y do Wiáry nie przechodźili. Ktora ich áffektácya ieśli ſłuſzna zbożna/ y podobna ieſt/ zwłaſzczá w náſzey Rzeczypoſpol. wolney/ niech nie tylko Stan Duchowny/ ále y Swiecki vważy. Co ſię tycze mnie ábym znowu miał powrot vczynić à ritu Romano ad Græcum, to ieſt niepodobna/ y było by to coś gorſzego niżli ab equis tranſire ad aſinos, y poſzłoby ono vchoway Boże prouerbium o mnie: Græca fide mercatur, y muśiał bym in prædicamento owych zoſtawáć/ o ktorych Páweł ś. dawno powiedźiał Tit. 1. Cretenſes ſemper mendaces, co y Stanowi memu y látom ſzedźiwym nie przyſtoi/ y vchowá mię P. Bog od tey odmiány/ gdyżem ia nie temerè ále ordinaria via idąc/ przeſzedł z Greckiego nabożeńſtwá do Rzymſkiego, Abowiem oddałem pierwey publicè obedientiam S. Sedi Apoſt. ná Synodźie Łuckim/ in facie totius Cleri w Kośćiele Kátedrálnym Roku 1641. Potym tenże Synod piſał zá mną ad S. Sedem Apoſtol. áby mi dána byłá facultas tranſeundi ad ritum Romanum, tandem byłá ná to Kongregácya w Rzymie Eminentiſſimorum Cardinalium præſente moderno Sanctiſſ. Dno. D. Vrbano Pontifice VIII. z tey kongregácyey conſentiente & diſpenſante mecum Beatiſſimo Pontifice, przyſłana mi diſpenſa do Polſkiey/ w ktorey nie tylko dána mi facultas à S. Sede Apoſt. tranſeundi ad ritum Romanum, ále y tego w teyże Diſpenśie moiey dołożono/ ábym ſię nigdy nie wrácał ad ritum Græcum, ná com ia y iuráment in manibus Illuſtriſſimi Epiſcopi Luceorienſis, Domini Andreæ Gembicki, vczynił/ facta prius profeſſione Fidei Catholicæ, że nigdy ſię nie mam wracáć ad ritum Græcum. Bo ieśli Jákobowe vkradkiem wźięte błogoſłáwieńſtwo od Oycá ſwego Izááká miáło ſuum valorem, á moie iáwney w dom przynieśione niemiáłoby być ważne? A choćiaż byśćie tám co w Rzymie ad malè narrata iáko to bywá ná mnie y otrzymáli/ tedy to iuż zá śiećią/ bo qui prior tempore potior iure. Pierwſze práwo lepſze ieſt y ważnieyſze. nád to dato non conceſſo żebym ia znowu do wáſzego ſię nábożeńſtwá wroćił/ tedybym was z tychże błędow y ábſurdow w Skryptách moich miánowánych ſtrofował/ zácobym v was nie ná-

miłość y lubow/ ále ná nienawiść y ná zgłádzenie z świátá zárabiał/ y miałbym v was quotidianum martyrium. Przeto zániechayćie mie Wáßá Miłość PP. Vniáci turbowáć/ y nie mieyćie żadney nádźieie o powroćie moim do wáßego nabożeństwá. Ale raczey stáráyćie śie o odyskánie tych/ ktorzy was zostáwiwßy/ iedni śie do Schismy vdáli/ á drudzy śie Zakonnikámi bywßy pożenili. Inßy zrzućiwßy Kłobuki y Káptury/ y Hábity Zakonne/ po Swiecku iáko Popi/ ábo iáko Kśieża Rzymścy w Pálendrách/ w Reuerendách chodzą/ o drugich rzeczách grozá y mowić/ nec cautè nec castè, sed cum magno scandalo viuunt, tychby to znowu do Zakonu rewokowáć/ á nie mnie Stárcá w Zakonie ś. żyiącego/ y ná zbáwienie moie robiącego/ y zá was P. Bogá proßącego/ ktory lubom mogł beneficium aliquod Ecclesiasticum nec postremum, mieć od Jáśnie Wielm. Ich MM. XX. Biskupow zá kommendácyą y promocyą/ Ich MM. XX. Kánonikow Krákowskich/ y Ich MM. PP. Akádemikow Krákow. y inßych Dobrodźieiow moich/ álem podźiekowawßy Ich MM. zá oświádczenia tey miłościwey łáski/ wolał w vbogim Zakonie zostáwáć/ żebyśćie nie rozumieli o mnie/ żem dla dostąpienia iákiego Przełożeństwá y doczesnych dostátkow y rostoßy do Rzymskiego śie nabożeństwá vdał/ á nie dla dußnego zbáwienia mego. Nie trwam też y o Ruskie przymowki y skommátá/ że mie niektorzy Apostata názywáią: Bogdayieśćie wßyscy tákimi Apostátámi z Schizmátykow y z Vnitow drugich powierzchownych Kátholikámi pozostawáli/ błogoby wam było / VALE.

APPROBACYA.

Ja X. Jákub Vstiensis Pismá ś. y Práwá Oboygá Doktor / Professor Akádemiey Krákowskiey/ Kustos ś. Floryaná/ Kśiąg w Krákowskiey Diæcezyey do Druku idących Censor. Pozwalam drukowáć Kśiążke OKVLARY Stáremu Kálendarzowi otitułowána/ od Wielebnego X. KASSIANA SAKOWICZA Zakonniká świętego Augustyná nápisána/ w ktorey iáwny błąd Stárego Kálendarzá/ á oczywista prawdá Nowego pokazána.

Manu propria.

E R G E S T R
Rzeczy w tey Kśiążce się zámykaiących.

Fol.

Fol. 27. y 28. y 29. *O Ogniu, ktory iakoby z niebá z ſtępuiący do Grobu Páńſkiego w Sobotę wielką w Ieruzalē miał lámpy zápalać, czego teraz nie máß, ále z krzemienia wykrzeſány zá znieba zeßły Grekowie ludźiom proſtym vdáią, y dlaczego to czynią.*
Fol. 30. *Ze Ruſki* Kalendarz *tylko poſpolſtwo zachowuie*
Fol. 31. *Mogliby Władykowie Ruſcy znioßßy ſię* Synodaliter, *z ſobą do Iednośći y w Kálendarzu, y w Wierze z* Kośćiołem *Rzymſkim, Ruſki narod przywieść.*
Fol. 32. *Nie potrzebá ſię Ruśi obawiáć zá przyięćiem nowego* Kalendarzá *odmiány w* Kśięgách *y w inßych rzeczách.*
Fol. 33. *Ze Vniáći ponieważ* Stáry Kalendarz *trzymaią choć w nim błąd widzą, żeby Schizmátikow od głownieyßey Vniey nie odrażili.*
Fol. 34. *Ze* Kalendarz *Rzymſki dobrze popráwiony y niemoże z kluby ſwey wypáść, bo temu zárazem przy korrekciey* Kalendarzá *zabieżano, procz ieśli kilku godźin* circa Plenilunium *może czáſem przypádáć, czemu trudno zabieżeć.*
Fol. 35. *Wielkie ſię pożytki y według duße, y według świátá Ruśi pokazuią z przyięćia nowego* Kalendarzá.
Fol. 36. *Vniáći powinniby przynamniey tęmi trzemá rzeczámi rożnić ſię od Schizmátykow, wyznawániem publicznym w Cerkwiách Pochodzenia Duchá ś. y od Syná, y proßeniem Bogá zá Oycá ś. Papieżá, y zgodą w* Kálendarzu *z Rzymiány.*
Fol. 37. *Schiſmáticy niewſtydáią ſię*, publicè *w Cerkwiách zá Schizmátiká, á czáſem y zá Heretyká Pátriárchę Bogá prośić, A czemuż Vniáći maią ſię wſtydźić ábo obawiáć zá Oycá S.* Catholiciſſimum Paſtorem *P. Bogá prośić.*
Fol. 38. *Grekowie by czáſem y chćieli mieć ſię do Iednośći z* Kośćiołem *Rzymſkim, tedy niemogą dla Tyránniey Tureckiey, ale Ruś może.*
Fol. 39. *O Ruſkim Mięśiacu długim przyſtowie.*
Fol. 40. *Refutuie ſię ládáiáka opinia Grekoruſka, iakoby nie mogło być więcey Synodow nád 7. y że niesłußnie onych 7 słupow* Prouerb. 9. *do śiedmi Synodow applikuią.*
Fol. 41. *Mikołay Papież Duchem prorockim Grekom zgubę opowiedźiał, iesliby ſię do Iednośći Kośćielney niewroćili.* Támże Per quæ quis peccat per eadem punitur.
Fol. 42. *Wielki błąd Diſunitſkiego Duchowienſtwá niewiedźieć do tąd o Formie Euchárystiey, y o dußách śś. gdźie ſą, czy w* Niebie, *czy w Ráiu. Tamże. czemu zrázu Vniáći oddáiąc posłußenſtwo nie przyięli Rzymſkiego* Kálendarzá. *A teraz beſpiecznie mogą przyiąć.*
Fol. 43. *Od popráwy Kálendarzá zá 1340 lat, według Stárego* Kalendarzá *vſtąpi* Æquinoctium *nazad* 20 *dni.* Item, *Ieśli słuſznie ſię to dźieie, że Panowie* Kátholiccy *w święta ſwoie* Kátholickie *każą ſobie Ruśi ná pánſczyznie robić.*
Fol. 44. *Odpowiedź ná deſperackie Schizmátickie mowy.*
Fol. 45. *W ktorych by lećiech ná przyſtoyniey Ruśi z Rzymiány w* Kálendarzu *ſię zgodźić. Iże zá czáſem przyidźie do tego, że y Szláchtá y* Kupcy *y Mieſczánie y Rzemieśnicy muſzą Stáry* Kálendarz *opuśćić, á Rzymſkiego ſię viąc.*

OKVLARY
Kalendarzówi Starému,

PVNKT Pierwſzy.

W ktorym vkázuie śię, dla ktorych przyczyn ten Kálendarz moy znowu ná świát ieſt wydány z Druku, y iákich kondyciy Diſunići potrzebuią; żeby śię y w Kálendarzu, y w Artykułách wiáry z Kośćiołem Rzymſkim zgodźili, y w Iednośći znim zoſtáli.

IZ w Roku przeßłym 1642. Paſchá Ruſka zárowno z Páſcha Katholicka Rzymſka ſie odpráwowáłá / przeto żadney nágány y przymowki / ták Ruśi od Rzymian/ iáko Rzymiánom od Ruśi nie było; y owßem te chwalebne Swieta Wielkonocne / y Bożego Wſtápienia/ y Zielonych Swiatek/ z wielka vćiecha oboygá narodu ludźie obchodząc/ ćießyli ſie/ y ieden drugiego mile chwalebnymi świety pozdrawiáiąc / y P. Bogu cześć y chwałe oddaiąc / winßowali ſobie / áby nie tylko te świetá Wielkonocne / ále y Bożego Národzenia / y Naświetßey Panny Máriey Mátki Bożey/ y Wßytkich Swietych Bożych/ záwße zá iedno y ſpolnie w iednym Páńſtwie / w iednym mieście / w iedney wśi / áż teź y w iednym domie/ y w małżeńſtwie (zwłaßcza w Ruſkich Kráiách Religia rozroznione) żyiąc / mogli świecić / á wiecey tá niezgoda w Kalendarzu świąt chwalebnych nie gwałćić; co

zdarz P. Boże zá dni nászych ogladac. Lecz iż w teráźnieyszym Roku 1643 Páschá nászá Katholicka Rzymska / zaraz nazáiutrz w Niedźiele po Zydowskiey Pásce odpráwiáłá śie / bo Zydowska przypádłá w Sobotę nász wielką/ Ruś záś do drugiey Niedźieli po Zydowskiey Pásce / Pásche swoie bez żadney słuszney przyczyny odłożyłá/ o czym bedźie niżey: Záś w Roku przyszłym 1644. iż nászá Rzymska Páschá wprzod przed Zydowską Páschą pułczwarta Niedźiel / á przed Ruską w pieć Niedźiel przypádnie tedy z tey okázyey zechce Ruś errorem nowemu Kálendárzowi zadáwáć/ mowiąc: że śię to przećiw Concilium Nicenskiemu / y przećiw Kánonom Apostolskim dźiać będźie / ktore zakázáły/ ták z pół z Zydámi / ták przed Zydámi Páschy Chrześciánom świećić; Na ktorą obiekcyą áczkolwiek y ia nie co w Kalendarzu moim w Wilnie Roku 1640. z Druku wydanym odpowiedźiał. Jednák dostáteczniey y dowodniey tę obiekcyą/ Wielebny X. *Ian Broscius* Pleban Miedzyrzycki/ á Máthemátyk Akádemiey Krákowskiey / w Apologiey swoiey wtorey w Obronę mego Kalendarza Kátholickieg nápisáney Roku 1641. y z druku ná świat w Wárszáwie wydaney/ y Krolowi Jeg Mći. dedykowáney soluował: gdźie iáwnie y dowodnie pokazał/ że w Roku 1644. y Zydźi / y Ruś znácznie z swoimi Pá-schámi pobładzą/ bo nie w pierwszym Miesiącu/ y nie zaraz po pierwszey Pełniey/ po zrownániu dniá z nocą przypadáiącey/ y nie w pierwszą Niedźiele Pásche swoie Ruś odpráwowáć będźie / ale áż wtorego Miesiąca w pieć Niedźiel po Rzymiánách/ we czterdźieśći y dwa dni po zrownániu dniá z nocą pá-schowáć będą w Máiu / iáko y w Roku 1641 / áż we 46 dni post Æquinoctium Máiá 5 dniá paschowali / á Swiątki o ś. Janie mieli / áno y Zydom P. Bog zakazał w drugim Mie-śiącu Páschy odpráwowáć / przez tych / ktorzyby w drodze byli / ábo od vmárłego śię poskwiernili y onieczyśćili: o czym czytay w Kśięgach 2. Moyżeszowych cap. 24, y cap. 35, y w kśięgách 3. cap. 23, y w kśięgách 4 cap. 9. y 28. y w kśięgach 5. cap. 16. A iuż ná ten czás w Roku 1644. sáme zegáry vkażą

Ná zádánie wiela zacnych ludźi Duchownych y Swieckich, Y oraz zabiegáiąc Obiekcyom Starokalendarza wydałem te Okulary.

vkazą iáwny błąd w Ruſkim Kalendarzu / więcey niż pułtorá godźin dźień większy nád noc vkázuiąc / co záiſte nie będźie znákiem Porownania dnia z nocą / ále znácznego prześilenia / y iuż nie ná początku / ále iákoby ná ſchyłku Wioſny Paſchá Ruſka przypádnie / o czym ſzerzey w ſamym Tráktaćie będźie ſię piſáło. A teraz przypomnię to / co mi ſię częſto tráfiáło ſzyſzeć od Starokalendarzan / gdym znimi o tey materiey konferował / y iáwny błąd w ſtárym Kálendarzu nie iednego Roku im pokazował. Tedy więc mowili: *O niechże powiada, y Rzymianie kilká dni z ſwego Kalendarzá vſtąpią, á my tákże kilká dni z ſwego Kálendarzá vſtąpimy, y ták będźie zgodá w Kálendarzu.* Odpowiadałem: ábo to ſztukę roli ábo gruntu Kálendarzá vſtąpić? wżdyć y gruntu dobrze y prawnie ográniczonego / y kopcámi oſypánego y oznáczonego żaden nie vſtępuie / á czemuż by Rzymianie mieli co z ſwego Kalendarzá vſtępowáć / ktory iáko gránicámi y kopcámi iákimi Kánonámi śś. Oycow ieſt ográniczony / według ktorych Kánonow Rzymiánie záwſze Paſchę ſwoię po Zrownániu dniá z nocą wioſennym w pierwſzym Mieśiącu / po pierwſzy pełni / w pierwſzą záraz Niedźiele odpráwuią. Záczym iż Pánowie Starokálendarzánie iniuſta & impoſſibilia ab amicis petitis, á to nie z przyczyny iákiey ſłuſzney / ále rácżey (parcatis mihi;) z vporu y wſtydu nieiákiegoś / ſłuſznie wam ma bydź odmowiono. Azaż nie lepieyby przy gotowym y prawdźiwym Kálendarzu zoſtawáć / á niżli napieráiąc ſię iákiegoś trzećiego Kalendarzá / zbieráćby ná ſtánowienie iego Synody / y ze wſzytkich Akademiy Aſtronomow / Mathemátykow / y Theologow / do czego ábo nigdy / ábo z wielkaby trudnośćią przyſzło / y byłoby to iákieś monſtrum trzeći Kalendarz ſtanowić. Przeto ſzkodá ſię tego náPieráć co być niemoże / ále rácżey ſzukáć ſpoſobu / iákoby do gotowego Kátholickiego Kalendarzá mielíśćie przyſtąpić. A moim zdaniem łatwa zgoda wam będźie z Rzymſkim Kośćiołem w Kálendarzu / wyrzućić tylo 10 dni z ſtárego Kálendarzá / á Boże Národzenie / ábo Naświęt: Pánny ábo Národzenia

Patrz Kátholiku iákim ſpoſobem Ruś chce zgody w kalendarzu.

Sposob łatwy zgody Ruśi z Rzymiány w Kálendarzu.

rodzenie ś. Janá ſpuł Rzymiány świećić ꝛc. tedy y Wielkanoc y drugie świetá zá iedno będą przypádáć; bo Æquinoctium ábo Porownánie 21 Márcá á nie 11 Márcá według ſtarego będźie przypadáło. Tákci Kośćioł Rzymſki w popráwie Kálendarzá zkluby ſwoiey wypádłego poſtąpił / bo iuż Æquinoctium ábo porownánie; poczęło było przypadáć ná 11 dźień Márcá / przeto wyrzuceniem z Kalendarzá 10 dni / znowu ná 21 Márca dźień Æquinoctium przypadáć wpráwili / y po S. Fránćiżku Oktobra 4 dnia zaraz nazáiutrz 15 dnia Oktobra poczęli odpráwowáć y piſáć. Otożby y Ruśi / gotowy model iuż wźiąć z Rzymſkiego Kośćioła. A zapráwdę lubo to Kálendarz nie ieſt Artykuł wiáry / iednak do doſkonálego ziednoczenia ſię Ruśi z Kośćiołę Rzymſkim nawiękſzym ieſt powodę: bo gdyby Kalendarz zá iedno był / tedy inſze / lubo ſą Eſſentialia fidei, iáko to o Pochodzeniu Duchá ś. y od Syná / o Przodkowaniu y ſtárſzeńſtwie Oycá ś. Papieżá / o Sakrámenćie Eucháryſtiey ꝛc. łatwie by miedzy vczonemi in vnanimem conſenſum przyſzły / iákoż iuż wiele z Dyſunitow vważnieyſzych obaczywáią ſię / y de Proceſſione Spiritus S. po Katholicku wierzą / y Papieżá tákim być przyznawáią w Cerkwi nad Pátryárchámi / iákim był ś. Piotr nad Apoſtołámi. Przypomniałem ia w Perſpektiwie moiey in Præfatione do Czytelniká / że przez ten ieden ſpoſob / przez zgodę w Kalendarzu / mogłaby ſię iákokolwiek Ruś zwłaſzczá ſzláchecktiego ſtanu záchowawſzy zgodne eſſentialia fidei, zátrzymáć przy ſwoim nabożeńſtwie / ále bez zgody w Kalendarzu / y Vniia y Dyſunia muśi vpádáć. Wiem że wiele ich / nie tylko z Vnitow prawdźiwych / ále y Dyſunitow prágnie tey świętey zgody w Kalendarzu / zwłaſzczá wtych kraiách y miáſtách / gdźie præualet Catholiciſmus, gdźie Rusinowi w święto Rzymſkie ani tknąć ſię rzemiosłá / áni targowáć nie dadzą. Powiem też y to / że wiele nie tylko z Diſunitow / ále y z Vnitow pozwierzchownych przeczą tey zgodźie Ruśi z Rzymiany w Kalendarzu / y przy ſtárym błędnym Kalendarzu mordicus ſię opponują / y tych

Nawiękſzy powod Ruśi zgody z Kośćiołem Rzymſkim Iedność w kalendarzu.

Tak publicè wyznawa I. M. Oćiec Puzyna Władyka Łucki.

którzy

ktorzy skryptámi swemi Katholickimi błąd iawny w stárym Kálendarzu y w inszych obrzadkách około sprawowánia Sákrámentow pokázuią/ srodze prześladuią. Czegom sam ná sobie dość doznał; zá czym nie wszytko to złoto co się świeći/ &c. Day im P. Boże vpámiętánie/ y prawdziwe z Kośćiołem ś. Rzymskim ziednoczenie. Tu iużem miał skończyć ten Punkt o Kalendarzu! iakimby sposobem chćiała Ruś zgody z Rzymiány w Kálendarzu/ że wszytko conditionaliter z Kośćiołem/ y z Pánem Bogiem chcą iść. Ale przypomniałem y to ieszcze sobie/ com często słuchywał od Panow Dysunitow Wołynskich/ gdym znimi około Vniey rozmawiał/ á ná mieyscách publicznych/ y w domach zacnych y Senatorskich. *Iuż byśmy się powiada ziednoczyli z Kośćiołem Rzymskim, gdyby nam te rzeczy od Oycá świętego y od Krolá Iego Mośći, y Rzeczypospolitey pozwolono y wárowano.* To iest: *Zeby nam Pátryárchę swego tu w Ruśi mieć pozwolono, ktoryby od Oycá świętego Papieża dependencyą miał, á do Pátryárchy Turkogreckiego zá morze áby żadney Relacyey nie czynił, y żeby nam náßego nabożeństwá y Sákrámentow zá czasem nieodmieniono y Władyctw y Archymándryctw ná Biskupstwá y Opatstwá nie poobracano, y żeby Pátryarchá náß zásiadał w Senaćie, á Władykow dwa y przynamniey alternatą áby ná Trybunałách między Kśieżą Rzymską zásiadáli, y żeby Prezbyterowie náśi od poborow Krolewskich, y Páńskich ćiężarow byli wolnymi.*

Druga kōdycya Ruśi Dysuniskiey do Vniey z Kośćiołem Rzymskim.

Odpowiadáłem: Ze o odmiáne ták nabożeństwá/ iáko y Władyctw y Archimandrictw ná Biskupstwá y Opátstwá nie potrzebá się obáwiáć/ Pátryárchę też wam mieć w Ruśi zwłaszcza Vnitá/ łatwo pozwolą. Oto y Moskwá Pátryarchę swe̋ nie dawno ma/ ktory nie pochodźi od Greckich Pátryárchow/ ále go sama sobie Moskwa stánowi y świeći/ á czemużby y Ruś nie miáłá mieć swego Pátryárchy od Krolá Je° M. y Rzeczypospolitey podáne̋ á od Oycá ś Pápieżá błogosławieństwo biorącego. Bo insza było przedtym gdy śię Pátryárchowie od Oycá ś byli nie odszczepili/ ále go zá głowę swoię mieli/

 y ie-

y iednoż z Stolicą Apostolską wierzyli / ále teraz ponieważ oboygá tego Pátryárchowie Graeccy nie zachowuią. Przeto słusznaby Ruśi iáko Rebellizantow ich odstapić. A iest ná to wolá Krolá Je° Mći. teraznieyszego / aby Ruś Pátryárchę swego w Polszcze miałá. co się y z listow Je° Krolewskiey Mći. pokazuie; Ale hoc opus hic labor. Ná czym tego Pátryárchę vfundowáć / mowili: że na Kiiowskim Pieczarskim Archimándryctwie / przydawszy do niego ábo Władyctwo iákie / álbo Archimandrya / álbo też moglaby Rzeczpospolita vpátrzyć iáki sposob na fundowánie nowego Pátryárchy. Mowiłem: Niech by to stało się / iáko mowićie; ále pozwolenie iemu mieyscá w Senaćie trudnośćby wielką czyniło / bo by to rzecz byłá nowa / y w Rzeczypospolitey naszey niebywáłá: o to y Nuntius Apostolicus chociasz tu iest ná mieyscu Oycá ś. nie zaśiada iednák w Senaćie / nawet chociaz ktory z Jch Mośiow XX. Biskupow Polskich vczczony będźie od Stolice Apostolskiey dostoieństwem Kárdynalstwá / iáko pospolićie bywáią Jch Mość XX. Biskupi Krákowscy / tedy ná swoim mieyscu iáko Biskupi Krákowscy niżey Arcybiskupá zaśiadáią / y konstytucya to aby ták było wárowáno Roku 1633. Do tego Biskupi Rzymscy w Polszcze oraz są y Senatorámi / á Metropolitowie y Władykowie Ruscy są tylko Episcopámi iáko Suffragani Rzymscy / Wszákże; mogłáby to Rzeczpospolita dla pozyskania ták wielu tyśiecy millionow dusz Schyzmą y Herezyą zarázonych śiedzenia w Senaćie Pátryarsze y na Trybunale dwom alternata Władykom pozwolić. Tedy ieszcze pytaymy się / gdźie / y ná iákimby mieyscu y pokim ten Pátryárcha w Senaćie zaśiadał; iá rozumiem / że nietylko Arcybiskup / ále y Biskup by mu żaden mieyscá swego nieustapił. Posádźić záś Pátryárchę niżey Biskupow / większy dishonor niżli honor by mu czyniło. Atoli iednák moglibyśćie to proponowáć ná Seymikach y ná Seymach / co wiedźiec? mogłaby Rzeczpospolita iáki środek na to náleść / dla vspokoienia sámych háłásow ná Seymikach y Seymách o Religią Graecką

Wszák-

Wßákże lubo tego dokażecie lubo nie/ tedy dla sámego duſznego zbáwienia/ powinniście się mieć do zgody y Jedności z Kośćiołem ś. Rzymſkim/ żebyście z ſtárßymi wáßemi mieli ſeſsyą w Senaćie onym niebieſkim/ bo w tym ziemſkim Senaćie y ná Trybunałách zasiadáią czáſem y Heretycy y Schiſmáticy świetcy/ czemu? bo to antiquitus maią. A wy chcećie tego teraz nowo dopiąć/ czego oni Xiążętá Ruſcy y Senatorowie nie dopięli. Zaniechay tedy zacny Narodźie Ruſki conditionaliter targiem iść z Pánem Bogiem y z Kośćiołem iego/ ieśli mi to/ abo owo pozwolono będźie/ tedy będę dobrym Katholikiem/ ále z sámey miłośći zbáwienia ſwego zoſtaway w Jedności Kośćiołá powßechneg/ á wierząc po Katholicku/ y czyniąc dobrze będźieß zbawion. Od poborow Krolewſkich y ćiężarow Páńſkich ſłußnaby Presbiterow Vniatſkich vwolnić.

P V N K T Drugi.

W ktorym pokázuie śię, po czym poznáć prawdźiwe Kátholickie święcenie Páſchy á po czym omylne Grækoruſkie.

Jáko wßytkie rzeczy przez ſwoie przyczyny y ſkutki bywáią poznáwane/ ták też y ten chwalebny Feſt Páſchy Chrześćiańſkiey z piſmá ś. z Kánonow śś. Oycow/ z Plánet niebieſkich przednieyßych Słońcá y Mieśiącá/ y z ſámeg czáſu ma być poznawany. Co wßytko święty powßechny Synod pierwßy Niceńſki od Sylueſtra Papieżá/ zá inſtantią ták Biſkupow iáko y żądániem oneg pobożnego Ceſárzá wielkiego Konſtantyná złożony/ w ſwoich Kánonach y Regułach o święceniu Páſchy wyráził: Ktore ſą tákie. *Synod ten był Anno 325.*

Pierwſza Regułá

Aby Páſchá náßá Chrześćiańſka zawße po Porownániu dniá z nocą wioſennym, w pierwßym Mieśiącu odpráwowána byłá: á Mieśiąc pierwßy rozumie śię ten, w ktory 14 przypada lubo ná ſámy

my

my dźięń porownania, lubo ná inßy ktory dźięń po Porownániu, á Porownánie według Concilium *Nicenskiego ma przypadáć 21. Márcá. Pierwßy też zowie śię Mieśiac, ktorego Słońce w znák Baráná wstępuie.*

Druga Regułá.

Aby zaraz po pierwßey Pełni po zrownániu przypadáiacey, (á nie po drugiey iáko Grekorußi często czynią) Paschę swoię Chrześćianie odpráwowáli.

Trzećia Regułá.

Aby zaraz po 14 w Niedźielę przypadáiacą Paschę swoię odpráwowáli, y zeby zá 21 dźień po 14 Páschá dáley nie wychodźiłá.

Przestrogá.

A ieśliby dźień 14 Mieśiaca po Zrownániu w Niedźiele przypádł / tedy Chrześćiánie maia tę Niedźielę opußczáć / á w drugą Niedźielę winni Paschę swoię odpráwowáć / á to dla tego / żeby śię z Zydámi iednegoż dniá świecąc niezgádzáli / y Quatuor decimani, to iest Czternastkámi nazywáni nie byli / ktorzy zaraz z Zydami 14 dnia / y prożno Niedźieli Pasche odpráwowali. Przeto Victor Papież ießcze przed Concilium Nicenskim żyiacy / z podánia Apostolskiego wźiawßy przykazał / aby Chrześćiánie Pasche nie czternastego dnia, ale w Niedźielę ktora po 14 zaraz przypádnie świećili. Piße o tym Euseb. lib. 5. histor. 22. Tákie potym Kánony y od śś. Oycow Soboru Nicenskiego o świeceniu Paschy nam są dáne / ktory Sobor Grekorußi ledwie nie zá Ewangelią máią / á przećiw przećiw niemu częstokroć w świeceniu Páschy swey wykraczáią, iáko y w tym Roku 1643 y w Roku przyßłym 1644 znacznie wykroczą. A żebyś nie wątpił Narodźie Ruski nie w Jednośći będący o tych Kánonách śś. Oycow że tákie á nieinakße są / tedy ćię w tym vpewniáią twoiß stárßy Tátkowie / to iest: Hieremiaß Pátryarcha Konstántynopolski / y Sylwester Pátryarchá Alexandryiski / ktorzy pißąc do Xiążęćia Ostrogskiego P. Wojewody Kiiowskiego Wáśilá przećiw Kalendárzowi nowemu / też Kánony o świeceniu

Spomina o tym y X. Fabiã Birkowski Tõ. 2-fol. 514.

świecenia Paſchy położyli / ktore liſty potym wydrukowano y na świát podano / y ná ten czás miedzy Rusią znayduią ſię / Także Narodźie Ruſki Dyſunitſki chcicy dáć wiarę ſwemu Nieunitowi Obroncy wielkiemu ſtárego Kalendarza Wásilowi Suraſkiemu ktory w Kśiązce ſwoiey w Oſtrogu po Ruſku drukowáney Roku 1588. piſząc przeciw Kalendarzowi nowemu / y przeciw inſzym Artykułom wiáry ś. Rzymſkiey (ſat calumnioſè) ten mowi iáko Kaiphaſz prawdą przymuſzony / muśiał inuitus przyznáć; że Páſchá Chrześciańſka ma być odprawowana po Zrownániu dnia z nocą po Pełni Miesiacá w pierwſzą Niedzielę / o czym niżey ſolwuiac niektore iego kontradikcye y abſurdá dowodniey ſię będzie mowić; A teraz do vważenia ſamey rzeczy przyſtępuiac / pytaymy ſię / kto teraz w tym Roku 1643 / y w Roku 1644 według śś. Kánonow Oycow / Paſchę świecił y świecić będzie / czy Ruś czy Rzymianie.

PVNKT Trzeći.

W ktorym dowodnie pokázuie śię, że Ruś ták wtym Roku 1643, iáko y w Roku 1644, y w inſze látá przećiw Kánonom, śś. Oycow Páſche ſwoię obchodźić będźie.

Położywſzy zá fundámentá Reguły w przeſzłym rozdźiale abo Punkcie / przez ktore mamy poznawáć świecenie Paſchy prawdźiwe. Pytaymy ſię tedy / kto w tym Roku teraznieyſzym 1643 y w przyſzłym 1644 według Kanonow śś. Oycow Páſchę świecił / y świecić będzie / czy Ruś czy Rzymiánie. Pátrzmyż tedy naypierwey ieśli náſzá Kátholicka Rzymſka Páſcha po Zrownaniu dniá z nocą / y po Pełni Miesiacá y w pierwſzą Niedzielę przypadlá / obaczymy że tak á nie inaczey / Bo Porownánie dniá z nocą w tym Roku 1643 Marcá 20 były / á

to / á po Zrownániu pierwsza Pełnia Mieśiacá 4 dnia Aprilá / to iest: w Sobote Wielka nasze o godzinie piętnasty ná całym zegarze / á ná pułzegarzu godziny dziewiąty przed południem przypádłá / w ktora Sobote zaraz y Zydzi Paschowali / á my Kátholicy nazaiutrz zaraz po Zydách w Niedziele Pásche násze odpráwowáliśmy piatego Aprilá / y właśnie według Kanonow Soboru Nicenskiego świećiliśmy / bo śie iuż wszytkie wzwysz pomienione Reguły o świeceniu Páschy były wypełnity. A Ruś czemu aż w tydzień po Rzymianách á w druga Niedziele po Zydach Pásche swoie miáłá / żadney ratiey ná to niemaß / bo choćiaßby oni chćieli położyć y według stárego Kálendarzá Porownánie dniá z noca 21 Marcá (choćiaß niebo inácżey vkázuie) przećie y ták powinniby byli spuł známi Rzymiány Pásche swoie świećić / gdyż Pełnia pierwsza / y potym ich Zrownániu przypadłá czwarteg° dniá Aprilá to iest w Sobote Wielka. Podobny błąd mieli y w Roku 1640. w świeceniu swey Páschy / że choćiaß po Zrownániu Pełnia pierwsza przypádła byłá w Piatek Wielki / w ktory y Zydzi Pásche swoie odpráwowáli / á Rzymiánie zaraz po Zydách w Niedziele / á Ruś iáko teraz ták y ná ten czás / áż do drugiey Niedziele po Zydach Pásche swoie odłożyli byli / iáko y w Roku 1641, áż w puł szosty Niedzieli po Zydach / á w pięć po Rzymiánach Páschowáli 5 dniá Máiá / á co dziwnieysza / że y drugiey Pełniey po Zrownániu doczekawszy / ktora byłá przypadła we Czwartek przed Niedziela ich Kwietna / w ktora przynamniey niech by byli Pásche swoie świecili (choć y ták nie dobrze) ále oni y te Niedziele opuśćiwszy / áż w druga Niedziele w ostátniey kwádrze ná schodźie Páschowáli. Ták pobładza z Páscha swa y w Roku 1644. Bo Porownánie przypádnie 19 Márcá 4 godziny w noc minuty 41 / á Plenilunium po Zrownániu 23 Marca godziny 16 minuty 33 ná całym zegarze / á Páschá 27 Marca. Otoż ná oko obaczyćie Pánowie Starokalendarzánie / że Rzymiánie po wypełnieniu wszytkich Regul od śś. Oycow podánych / Pásche swoie świećić beda. A wy czemu aż po drugiey Pełni w drugim

ßim Miesiącu Páschowáć będziecie/daycie ná to rátię. Wiem że zechcecie się zaſtániáć Zydowſką Páſchą / ále błąd błędu nie może bronić / bo y Zydzi ná ten czás pobłądzą/ iáko pokazał W. X. *Ian Broſcius* w ſwey wtorey Apologiey. Wßákże byście się y ná Zydowſkiey błędney Páſce chcieli fundowáć / tedy y tá przypádnie przed Kwietną wáßą Niedzielą we Czwartek 21 Kwietnia / tedybyście przynamniey powinni zaraz po Zydách w Kwietną ſwoię Niedzielę Páſchę świecić. Pytałem ia pilno o Páſce Zydowſkiey w Krákowie co przednieyßych Rábinow Zydowſkich / czemu oni w tym Roku 1644 áż w pułczwarty Niedziel po náßey Rzymſkiey Páſce/ ſwoię Páſchę mieć będą / á nie zaraz po Zrownániu w Pierwßym Miesiącu 14° dniá iáko im Moyżeß Exod. 12. przykazał Páſchę obchodzić będą / ále áż w drugim Miesiącu w Pełni ktora 21 Aprilá przypádnie. A Moyżeß zakazał Zydom w drugim Miesiącu Páſchy obchodzić/ procz tylko tym pozwolił w drugim Miesiącu Páſchę odpráwowáć/ ktorzyby gdzie dáleko w drodze byli/ ábo od vmárłego się nie oczyścili/ iáko o tym napiſano w Bibliey w kśięgách 2. Moyżeßowych cap. 24. y 35. &c. Odpowiedzieli mi Zydowie że się to ſtánie dla Przybyßu náßego/ bo powiádá w tym Roku dwá Márcy mieć będziemy / y zárázem kłádziemy Márzec Przybyßowy po Márcu pierwßym/ y wtym Przybyßowym Márcu Páſchę ſwoię 14° mieć będziemy. Mowiłem / że y v nas Rzymian ten Rok ieſt Przybyßowy/ále my go kłádziemy w Septembrze w Jeśieni / nie ná Wioſnę w Márcu/ á Páſchę náßę Chrześciáńſką zaraz w pierwßym Miesiącu po pierwßey Pełni świecić będziemy w czym y piſmu świętemu y podániu świętych Oycow dość czynimy. Pytałem potym tychże Rabinow / ktory że z tych dwu Márcow ieſt prawdziwßy/ czy ten pierwßy w ktorym Porownánie przypádło / y pierwßa po Zrownániu Pełni ábo wáßá czternáſta / pod ktorą Moyżeß kazał wam Páſchę obchodzić/ iáko inßych lat y tego przeßłego Roku obchodziliście. Czyli drugi Márzec prawdziwßy będzie / ktory wam áż w drugim Miesiącu po Zrownániu Páſchę obchodzić nád zakaz Moyżeßow

In quo cōpletur menſi lunatio detur.

 przyka-

przykázuie/co tylko pozwalano wdálekiey drodze będącym/á wy nie iesteście w drodze/ ale w domách swoich żyiecie. Ná to im nie odniosłem słusznego od nich responsu/ tylko mowili. Tak bo nas Tálmut náucza/ abyśmy wkáżdy Rok Przybyszowy w drugim Mieśiacu Pásche świecili. Mowiłem: ále to widźićie/ że ten wász Tálmut ábo rácżey Bálámut przećiw Przykazániu Moyżeszowemu ták obchodźić wam Pásche rozkázuie/á wy powinnibyśćie śie fundowáć ná Moyżeszowym przykazániu á nie ná zmyślonym Tálmućie/ bo co to wász zá rozum/ że iednych lat według Moyżeszowego przykazánia á w drugie lata według Tálmutowego roskazánia Páschy miewaćie. Szkodá tedy Chrześćianom ná Żydowskiey śię Pásce fundowáć/ ktorzy pro libitu suo, y Przybysze sobie kłada/ y Pásche swoie miewáią/ ále my Kátholicy trzymaymy śię Kánonow świętych Oycow y podánia Kośćiołá Powszechnego/y ták nigdy nie zbładźimy. Lecz pominawszy insze látá iuż po nowo. poprawionym Kálendarzu/ więcey niż dwádźieśćiá razow z Pascha swoią bładźiliśćie iáko to w Roku 1589/1592/1593/ 1596/1599/ 1602/1603/1606/1610/1613/1614/1616/1617/1619/1620/ 1623/1626/1630/1637/1640/1641/1643/ á potym będą bładźić w Roku 1644/1646/1650/1652/ &c. A w insze látá o ktorych położy śię Tabula ná końcu. A że iednym słowem zámknę/ záwsze błędliwie Pásche swoie obchodźić będźiećie/ kiedy nie záiedno z Kátholikámi Rzymiany będźiećie świećić. Z czego was nietylko Kánony śś. Oycow ále y niebo z Plánetámi swemi przednieyszymi y ręka ś. Damascená przy Páschaliey wászey Ruskiey położona/ ktora vczy że Páschá Żydowska z Niedźieli wászey Strastney to iest Wielki niema być występna (rozumiey gdy Żydźi niebędą bładźić.) Náostatek y Heretycy z społ Kátholikámi Pásche y drugie świetá obchodzący/ náwet sámá Ruś Dysunicka swoim pismom przećiwna iest/ Bo w modlitwách Polskich Euchologion nazwánych z druku Roku 1639. w Jewiu wydánych/ nadrukowáli w Páschaliey swoiey/ że w tym Roku 1643 Páschá ich Ruska miała być zá iedno z Rzymiany.

miány. Nákoniec y zegary / dźień większy nád noc pokázuiąc / będą Ruś ſtrofowáć. Słuszneby tedy zacny Narodźie Ruſki / ták iawny á oczywiſty widząc błąd w ſtarym Kálendarzu / onego opuśćić / a przyſtać do prawdźiwego Rzymſkiego / y záwſze zſpoł Kátholikámi święta chwalebne święcąc / P. Bogá chwalić / gdyż to y grzech ieſt agnitam veritatem negare, widząc iáſną prawdę nie przyznawáć iey á dáleko większy grzech veritatem oppugnare, y ſamemu wpiecu legáiąc / kogo inszego ożogiem macáć. *Turpe eſt Doctori cum culpa redarguit ipſum.*

P V N K T Czwarty.

W ktorym ná zarżut Stárokalendarzan przećiw popráwie Kálendarża Rzymſkiego, odpowiada ſię, iże Kalendarz Grækoruſki nie zawſze ták Páſchę święćić vkazuie, iáko śś. Oycowie nakazali Y czemu nie zawſze iednako wo Páſchá po zrownániu przypada, ále czaſem pozniey, czaſem rániey.

ZWykli wiec często Stárokalendarzánie z ſwoim ſtarym Kalendarzem ná plác wyieżdżáć mowiąc / że lepszy náß ſtáry Kalendarz nizli Rzymſki nowy / ábo młody (bo go y ták tytułuią) bo náß powiada ſtáry ieſzcze od śś. Oycow ná Soborze Nicenſkim pierwszym poſtánowiony / więcey nizli trzynáśćie ſet lat ma : á wáß Rzymſki Kalendarz nowy / dopiero od Grzegorzá Trzynáſtego Pápieżá w Roku 1582. poſtánowiony / teraz mu lat 60. y rok 1. Do tego ná tym że mowią Soborze poſtánowiono Paſchalia na lat 532. a po wyśćiu tych lat / znowu ná pierwsze ſie mieyſce ma wracáć / áż do ſkończenia miru / to ieſt do ſkończenia świátá za czym powiádá śś. Oycowie /

ktorzy nam Paschalia podali z starym Kalendarzem/nie mogli bładzić/bo byli Duchá ś. pełni/ y Duchem ś. Kalendarz stánowili/á Rzymianie chcą być mędrszymi z swym nowym Kálendarzem nád onych Oycow śś. O wolimyśmy się trzymáć stárego swego / niżli Rzymskiego nowego. *Bo iáko złoto stároie lipszeie niż nowoie, ták y wirá stáráiá lipszáiá niż nowáiá.*

RESPONS KATHOLICKI.

Záprawdę/ prima facie zdádzą się pozorne być rátie stárokálendarzom ále w sámey rzeczy nic nieważą/ y owszem przeciwko im-że sámym biią: bo te ich árgumentá iáko lod od słońcá/ od prawdy Kátholickiey rostopnieią/ y iáko kłos słomiány pędem opoki Kátholickiey obálą. Powiádacie Pánowie Stárokalendarzánie/ że wász Kálendarz bárzo stáry / więcey niżli trzynaście set lat ma: wprawdzie y Máthuzal ták długo nie żył. A iż ták bárzo Kálendarz wász stáry/ niedziw tedy/ że iuż ták zstárzáły dziad niemogł wszytkiego dobrze doyzrec y dostyszeć/ przeto koniecznie mu było potrzebá okularow/ żeby mogł doyzreć niebieskich plánet słońcá y mieśiacá/ w ktory czás słońce Porownánie dniá z nocą czyni/ á mieśiac záś kiedy pierwszą pełnią swoię po Zrownániu miewá / czy w ten czás iáko śś. Oycowie nákázáli/czy poźniey ábo rániey. Bo ponieważ święcenie Páschy/ ná tych dwuch plánetách niebieskich ná słońcu y mieśiacu iest vfundowáne/ przeto biegu y postánowienia tych dwu plánet pilno przestrzegáć potrzebá. Abowiem Concilium Nicenskie postánowiło / áby æquinoctium, ábo porownánie 21. Márcá było / nie żeby słońce przychodząc do dniá 21 Márcá/bo to niepodobna/ále ten dzien ráczey akkommoduiąc do słońcá / w czym áby vstąpienie iákie ná potym niebyło. Swięći oni Oycowie niedáli remedium, będąc ráczey cælestis pietatis, quàm motuum cælestium studiosiores, ále zlećili byli ten dozor Alexándriyskiemu Pátriársze/ áby on máiąc ná ten czás w Prowinciey swoiey Astronomow y Máthemátykow/ á iáko Ruś mowi *Zwizdoczetcow*, áby záwsze tego pilnowáli y prze-

Potrzebne Okulary Kalendarzowi stáremu.

przestrzegáli/ żeby Pászcha Chrześciáńska według pomienionych Regul przypadáłá: Czynili tedy Alexandryiscy Pátriárchowie o tym stáránie/ obserwuiąc bieg Słońcá y Mieśiącá/ żeby ná 21 dźień Marcá Æquinoctium przypadało/ y żeby po pierwszy pełni po Zrownániu záraz w pierwszą Niedźielę Pászchę świecono/ y oznáymiáli o tym Alexandriyscy Biskupi Stolicy Apostolskiey/ á Oćiec ś. in festo Epiphaniarum, abo Theophaniarum, (to iest *Boboiáwlenia po Rusku*) w Kośćiele przez Archidyákonow inszym Kośćiołom to oznáymiał. Lecz gdy potym Herezie te Stolice opánowáli/ y co raz w wiekszę ćiemnośći y błędy wschodnie Biskupstwá w padáć poczęli/ tedy Stolicá Apostolska inszym ten dozor zleciłá/ ktorzy y dobrzy byli Katholicy/ y vczeni Máthemátycy/ á potym zá czásow Grzegorzá trzynástego Papieżá Reformá Kálendarzá stałá się/ że teraz záwsze Rzymska Pászcha według Concilium Nicenskiego przypada/ á stáry zás Kálendarz iák w święceniu Pászchy/ták y w inszych rzeczách większych błądźi/ bo Porownanie dniá z nocą inszego dniá w Kálendarzu swym pokázuie/ á niżeli w sámey rzeczy iest/ zá czym abo słońce Vas admirabile excelsi błądźi/ abo wy Pánowie Starokálendarzánie z wászym Kálendarzem. (mowią czásem grubiánowie/ Podobno w Ruskich kráiách inaczey słońce y Mieśiąc po niebie biegáią a w Polskich ináczey/ y v Rusi po Rusku *derżat,á v Láchow po Lácku*) ✠ Słońce inszeg dniá Æquinoctium pokázuie/ á wásza Pászchália inszego/ ktoż tu kogo ma pilnowáć/ czy Słońce wászego Komputu/ czy wász Komput Słońcá: czy delia przy kołnierzu/ czy kołnierz przy deliey ma zostawáć/ iáko námienił Kochánowski nie pospolity dworzánin/ á Poetá perfectissimus Polski/ ále już dość o Słońcu według ktorego Æquinoctium około 21 dniá Márca ma przypadáć.

✠ *Vważ Stárokalendarzcze, kto tu błądźi, czy Słońce y mieśiac, czy wász Kalendarz*

Podźmy do drugiego świádłá mnieyszego Mieśiącá.

Według ktoreg pełnią pierwszą po Zrownániu przypadáiącą mamy vważáć/ w terázniejszym Roku 1643 przypádłá Pełnia w pierwszą Sobotę wielką (kto ma Minucie niech pátrzy/ á obáczy/

obaczy/ że ták á nie ináczey było/a iż Oycowie śś. po Zrownániu dniá z nocą po pierwszy Pełni/w pierwszą záraz Niedźiele Pásche Chrześćianom świecić roskazali / á my Kátholicy ták świecili/ przeto dobrześmy według nauki śś. Oycow świecili / Ruś záś że nie po pierwszey Pełni záraz w Niedźielę pierwszą / ale aż w drugą Niedźielę Pásche swoie miáłá/przeto nie słusznie y nie w swoy czás świecilá. Zstrony záś Páschálicy ná 532 lat / iákoby ná Soborze Nicenskim złożoney / y żeby sie miáłá názad wtedy tropy wracáć aż do skonczenia świátá / o tym iest wątpliwość / áby ią ná Soborze Nicenskim złożono. Racia tego / bo by dáremno był zlecony dozor o Pásce Pátryárse Alexándriyskiemu/ gdyby tá Páschalia byłá infallibilis. Druga: Ná oko iuż widźimy / że tá Páschalia inaczey Æquinoctium y Plenilunium pokazuie/ niżli ná niebie iest y nie według tych Regul iáko święci Oycowie podali Pasche świecić vkazuie: a przecie Ruś vporna woli sie tey błedny Páschálicy dla nie iákiegoś wstydu trzymáć/ niżli Kánonow świetych / ktore Rzymski Kalendarz záchowuie.

Czemu nie zawsze iednakowo y nie wieden czás Páschá przypada.

Czemu záś nie záwsze iednakowo po Zrownániu dniá z nocą Páschá przypadá / ále czásem rániey/ czásem pozniey / czásem blisko/ czásem daleko po Zrownániu bywa. Przyczyná tego tá iest: Że nie záwsze iednákowo Pełnia przypada po Zrownániu / ále czásę predzey/ á czásem pozniey y dáley/ bo czásem 2° / 3° / 4° / 5° / 6° / &c. dnia po Zrownániu Pełnia przypada/ á czásem we 20 y kilká dni iáko w Roku 1642 / áż we 25 dni przypadłá Pełnia Aprila 4° / w ktorym Roku y Rzymiánie y Ruś / zá iedno Pásche mieli / y Zydźi w Poniedźiatek wielki czternastego Kwietnia Páschowali. A to czemu sie ták dźieie/ nie to iest w naszey mocy kierowáć biegámi niebieskimi/ tylko powinnismy ie obserwowáć/ y według nich Pásche dirigowáć. Ná owe záś słowá grubych Starokalendarzan gdźie poprawę Kalendárza nową wiárą názywaia/y złotu stáremu swoie wiárę stárą przypodobiáią. Krotko iáko grubym odpowiadam: Że ich to stáre złoto/ to iest stára wiárá/ledwie sie iuż nie w ołow wpadszy w rozmáite hærezye y błędy obrociłá. Sámá tylko Wiárá Kátholicka y Rzymska /

iáko

iáko szczyre bez żadney przyſády złoto świeci ſie / y wßytek świát oświeca / iáko o niey Páwel ś. pißąc do Rzymian napiſał / mowiąc / *Chwalę mowi Bogá, że wiárá wáßá*, (to ieſt Rzymſka) *po wßytkim świećie opowiádána bywa*, otoż widźiß Stárokálendarzu, że Rzymſka wiara y dawnieyßa y prawdźiwßa / niż twoiá Grækoruſka Schiſmaticka. Rom. 1.

P V N K T Piąty.

W ktorym vkázuie śie, że Látos Máthemáthyk niebarzo Kálendarz nowy gánił, a ſtáry chwalił, iże drogo Ruś Diſunitcka płáćiłá tym, ktorzy ich od Iednośći z Kośćiołem ś. Rzymſkim ſkryptámi ſwymi odwodźili, á nà zatrácenie prowádźili.

MIędzy inßemi obroncámi ſtárego ſwego Kálendarzá bierze ſobie też Ruś Minucye Látoſowe / w ktorych nie co przećiw Kálendarzowi nowemu piſał / y mowią więc / że Látos ſławny Máthemátyk gánił nowy Kálendarz / á ſtáry chwalił. Ergò ſtáry lepßy. Náto tak Philoſophicè odpowiadam / że à particulari ad vniuerſale, non valet conſequentia. Látos ieden gánił nowy Kálendarz / á wßyſcy inßi zácnieyßy y vczeńßy Mathematicy chwalą / ergò mamy zá iednym Látoſem iść / non ſequitur, wßákże nie wiele odnieśiećie obrony y od Látoſá Pánowie Stárokálendarzánie. Bo y Látos nie owßeki gánił Kalendarz nowy / á ſtáry chwalił / y owßem to powiada / że z twego ſtárego Kálendarza śiedm dni / á nie dźieśięć potrzebá było wyrzućić / otoż widźiß że y Látos przyznawa błąd w twoim ſtárym Kálendarzu / bo ieśliby y śiedm dni iáko on mowi potrzebá z twego Kalendarzá wyrzućić / tedy y z tąd vkázuie ſie że potrzebuie Roku 1603 y 1604.

trzebuie poprawy/ wßákże na obiekcie Látosowe zacni Máthematicy/ Klauius y Zebrowski y inßy dostatecznie odpisáli á Krakowská Akademia cźci go byłá iáko zmiennika odsądziłá. Jednák y sam potym Látos obaczywßy śię odmienił swoie zdanie/ y przepraßał Akademie/ y skrypta swoie wßytkie Akádemiey oddał. Day Boże aby y Ruś w swych śię błedach obaczyłá. Do tego/ żebyś Czytelniku Ruski wiedźiał/ dla czego Látos przećiw nowemu Kalendarzowi pisał/ krotkoć o tym powiem. Wiedząc o tym Látos/ iż Kálendarz nie iest to Artykuł wiáry/ á chcac śię ná ten czás Panu swemu Schismátickiemu przypochlebić / y przypodobáć/ y zá to nagrodę od niego wźiąć/ za stárym Kalendarzem przećiw nowemu nieco nápisał / iako to y Heretycy przytym że Pánie / żyiąc á biorąc ná śię osobę / *Bláhoczestiwoho Rusina*, y iákoby broniąc Ruśi od Vniiey/ nie tylko przećiw Kálendarzowi nowemu/ ale y przećiw Wierze ś. Katholickiey wiele bluźnierstw pisáli / y do druku podawali / oni Philaletowie/ Klerykowie/ Surascy etc. zá co wsi/ y miásta trzymali/ tak to Ruś drogo nieprawdę y truciznę swoię płáciłá: niewieleć tedy y Látos swemi skryptámi pomogł/ y owßem oto y on vkázuie błąd w tym Kalendarzu.

Zaprawde drogo Ruś Schimaticka tráciżne swoie płáćiłá.

PVNKT Szosty.

W ktorym refutuią się słomiáne racye obroncy stárego kálendarzá Wáśiłá Suráskiego, y że ten Wáśił więcey każe pátrzáć ná trawę y, kwiatki w święceniu Páschy, niżli ná Kánony śś. Oycow.

Wáśił Suráski/ obroncá stárego kálendarza / słuchayćie co w swoiey kśiąsce fol. 62. nápisał: że chociaßby powiádá wßytkie one w zwyß pomienione reguły y Kánony o święceniu

Pasch

Páſchy ſpełniły ſie / y przeminęły / iednák powiáda / ieśli ieſzcze znakow Wioſennych nie będzie / to ieſt / trawy / źiela / y kwiatkow / ⁊c. tedy nie ma być Páſchá obchodzona / gdyż mowi / y Niedźiela Kwietna od tąd śię nazywa / że máią być w nie kwiátki. Vważayże zacny narodźie Ruſki rácye obroncy ſtárego twego kalendarza / żeć więcey każe patrząc ná trawę / źiela / y kwiatki / ⁊c. niżli ná Kánony śś. Oycow / gdźie nie wſpomináią trawy / źiela / y kwiatkow; bo może być cząſem ciepło y źimno o Wielkieynocy. Cząſem nie tylko ná Wielkanoc / ále y po Wielkieynocy śniegi y mrozy bywáią / y na ſaniách nie tylko w pułnocnych kráiach źimnieyſzych / ale y na Wołyniu ieżdżáią / choćiaſz Wielkanoc poſpolu bywa; Są też tákie kráie / gdźie w Márcu żniwa bywáią y z drzew owoce zbieráią. Bo pytáćby Suráſkiego / gdy owo po Wielkieynocy świeże pomarańcze y limonie przywożą / w ktory to śię czás rodzą / pewna iſta że to ieſzcze przed Wielkanocą. Otoż Pánie Suráſki wſtyday ſie ſwoich rácyi z źiela y z trawy vplecionych; bo że w Jeruzalem w Niedźielę Kwietną były kwiatki palmowe / ktore pod nogi P. Jezuſowi ſłano / tedy chceſz żeby y w Oſtrogu twoim źimnym toż było w Niedźiele Kwietną / non ſequitur. Do tego Ruś gruba nie nazywa tey Niedźiele Kwietną / ále *Werbnoiu*, ábo *Wierbnicu*, niewiem co mi zá podobienſtwo wierzbowego liśćia do rozg / y kwiatkow / Pálmow / ktore ná znák zwyćięſtwá w ręce zwyćięſcom dawáno y pod nogi ſłano / iáko to y P. Jezuſowi do Jeruzalem w ieżdżáiącemu pod nogi ſłano / dáiąc znáć / że on miał grzech / śmierć / y czártá zwyćiężyć / á liśćia wierzbowego nie záżywáią ná znák zwyćięſtwá / ale ná co inſzego ⁊c. Poſłuchaymy ieſzcze *Premudroſti* Wáśiłá Suraſkiego / ktory w kśiąſce ſwoiey fol. 61. o Kalendarzu nápiſał: że choćiaſz powiada czáſem trafia śię Czternaſtemu / abo Pełni Mieśiacá (plerumq; to zá iedno śię bierze) przypadáć w ſame porownanie / á niegdy trzemá ábo czterema dniámi / á nie więcey (tu drwi Suraſki bo czáſem we 20 y kilká dni po Zrownaniu pełnia przypada / iako przypadło w Roku 1642. we 25 dni / o czym w 4. *Premudroſt Suráſkiego.*

Punktcie dołożyło się) iákoby po Zrownániu/ że tego Mieśiacá Pełnia odkładamy, a drugiego Mieśiacá Pełniey doczekawszy po czternastym ábo po Pełni Páschę obchodzimy wszakże powiada nie potrzebá się nam o to frásowac ani trwożyć/ gdyż się to rzadko trafia. Dziw mi tež Mátheologá Ruskiego że y Kánonom świętych Oycow y sam sobie przećiwny iest, bo samże wyżey wtey kśiążce swoiey napisał/że Pascha Chrześciánska ma być święcona po Zrownániu dnia z nocą, po pierwszy Pełni/ w pierwszą Niedźielę, á tu zaś przećiwną rzecz położył, że y po wypełnieniu tych Kánonow od świętych Oycow podánych/ nie każe Paschy święćić, ale aż drugiego Mieśiaca Pełni káże czekáć/y po tey wtorey Pełni Paschę káże święćić/iako to święćili Stárokalendarzánie w wielu przeszłych lećiech, y niedawno w Roku 1641 y w przyszłym Roku 1644 / 1652 / 1655 / 1660 / 1663 1671 / 1674 / 1687, 1693 / 1648 / etc. będą święćić, á ten odlecz Pásce każe czynić bez żadney przyczyny procz podobno dla tego/ że ieszcze trawy y źiela niebędźie / y że zimno czásem bywa / na co mu się wyżey zapłáciło / á przećie ten ćiemny Máthematyk y Astronom Ruski ćiesząc Ruś mowi: Nie frásuycie się áni trwożćie o to, gdyż się to powiada rzadko trafia. Taka to właśnie poćiecha y obrona Ruśi od Suráskiego / iako gdyby zbrodźień iáki poimany był na złym uczynku, y przed Sąd stawiony/ á Prokurator chcącby go ćieszyć, y bronić przed Sądem, mowiłby: Pánowie Sędźiowie / nie często ten obwiniony te Excessa popełniał, tylko rázow dwa, abo trzy/ ábo cztery trafiło mu się co vkráść, rozbić/ fałszywie świádczyć/ mæchari, etc. Tedy takim przyznániem nie vćiechę y wybawienie/ ale raczey karánieby obwinionemu zjednał. Tak y ten Suraski ćiesząc Ruś mowi: nie frasuyćie się o to / że to czásem przećiw Kánonom śś. Oycow Paschę święćićie, gdyż to powiada rzádko się trafia / dla nierownego y nieiednakiego biegu Słońcá y Mieśiacá/y kładźie tu przyczynę y winę na Słońce y Mieśiac / że nie tak bieg swoy niebieski odpráwuia, iako iego błędna Páschália vkazuie. Coś podobnego czyni Suraski onemu Oycowi ktorego Syn ná

nowie

nowie Mieśiacá trápiony bywał od Gartá / iákoby Mieśiac przyczyna był trápienia ieg. Zaprawdę nieſpuſzay ſię Zacny narodzie Ruſki ná omylna pociechę Suráſkiego / ale radź o ſobie / y trzymay ſię prawdźiwey drogi od Oycow śś. tobie zoſtawioney / a wiedz żeć nie rzadko ale czeſto przytrafiać ſię będzie / ieśli przy ſtarym błednym Kálendarzu będzieſz zoſtawał przećiw Kanonom śś. Oycow Paſchę odpráwowáć.

P V N K T śiodmy.

W ktorym odpowiáda śię ná częſty zarzut Stárokálendarzan, przećiw Rzymſkiey Paſce, iákoby Rzymſka Páſchá miáłá czaſem przypadáć ſpoł z Zydámi iednegoż dniá, to ieſt, pod ſámą pełnią, y o chłopſkim rozumieniu o Kálendarzu.

Częſty y poniekąd poteżny to zarzut zda ſię być Stárokálendarzan przećiw Paſce Katholickiey / gdy mowią: że choćiaſz powiádáją Rzymiánie ſwoy Kalendarz popráwiony / á przećie częſtokroć Paſchę ſwoie miewáią to ſpoł z Zydámi iáko mowią Roku 1622 było to przed Zydámi / iako y w Roku 1644 będzie / czego oboygá Oycowie śś. zakazáli czynić / ale aż po Zydach kazáli odpráwowáć / zá czym y my wolemy powiádá / iáko naydáley od Paſchy Zydowſkiey śię oddalać / á niżeliby ſmy mieli ſpoł z nimi ábo przed nimi odpráwowáć.

Ná ten częſty od Stárokálendarzan zarzut ták odpowiádam; Iż ieśliby ſię kiedy przytráfiło Rzymiánom Paſchę ſwoię przed Zydámi abo iako oni mowią ſpoł z Zydámi odpráwowáć / tedyby to działo śię nie z błedu Kálendarza Rzymſkieg / ale z błedu położenia Przybyſzá Zydowſkiego / że go nie w ten czas iakoby należało / położą. *To iedna Ratia.*

Druga, Muśiałoby to być przed Porownániem dniá z nocą y przed pierwßą Pełnią pierwßego Mieśiaca / czego śię záwße Kośćioł ś. Rzymſki ſtrzegł / y ſtrzeże.

Trzećia, Podobnieyßa Zydom Bogábiycow z ſwoią Páſchą błądźić (ktorzy po zamordowániu Messyaßa łáſki Bożey czczymi y z nauk obnażonemi zostáli) á niżeli dobrym Chrześćiánom y Kátholikom.

Czwarta, W tey mierze niepowinniſmy áni ná Zydow / áni ná zimno / ábo ciepło / ábo trawę y kwiatki (iáko Suraſki káże) pátrząć / ále tylko ná Kanony świętych Oycow. Dość mnie Kátholikowi ná tym / że ia według Kanonow świętych Oycow Páſchę odpráwuię.

Piata, Powiedaćie że Rzymiánie czáſem ſpoł z Zydami iednegoż dnia Páſchę miewáią / iáko to mowićie w Roku 1622 mieli. Ná to gotowi wam PP. Rzymiánie odpowiedźieć / iáko ludźie w naukach Boſkich y ludzkich nad was vczeńßy / z ktoremi chcieyćie śię tylko *brátolubnie* znośić / obiecuię wam / że ná wßytkie wáße wątpliwośći ſłußne reſponſá odnieśiećie. Ale ia wrácáiąc śię do ſwey rzeczy / mowię y ſimpliciter tego nie pozwalam / żeby kiedy Rzymiánie ſpoł z Zydami czternaſtego Páſchę ſwoię odpráwowáli / to ieſt żeby w Niedźielę 14° przypádło / á ony by ſpoł z Zydami mieli Páſchę ſwoię odpráwowáć / muśiał przećie dźień czternaſty wprzod 5 ábo 6 ábo 7 ábo 10 godźin Niedźielę vprzedźić gdyż Eccleſia minuta non curat, alias muśiałáby cerkiew áż drugiey Pełni zá 4 Niedźieli czekáć / coby iuż było w drugim á nie w pierwßym Mieśiacu Páſchę odpráwowáć. Obiáśnię tę rzecz podobieńſtwem. Gdyby dwom álbo trzem ſtrzelcom cel iáki pewny wyſtáwiony był do ſtrzelania / y iedenby z onych ſtrzelcow ábo w ſam cel vgodźił / álbo tuż bliſko celu ná pálec / ábo ná dwá / ná trzy y ná dłoń od celu vderzył: Drugi záś od tego celu ná ſążeń ábo ná dwá / ábo ná pięć od celuby vderzył / ktoryżby z tych ſtrzelcow zá doſkonałßy był rozumiány; bez wątpienia że ten / ktory ábo w ſam cel vmierzył / álbo

tuż

tuż blisko podle celu/ á niżeli ten co ná 4 abo 5 sążni od celu. Toż y o świeceniu Páschy Rzymskiey y Ruskiey sądzić możemy / bo ieśliby Rzymska Pascha około kilká godzin ábo wpoł dnia circa plenilunium vltra citra przypádła/ tedy mniey w tym iest wykroczenia dość na tym że iuż po Zrownániu w pierwszym miesiącu odpráwuie się / ále to wielki błąd w starym Kálendarzu/ że nie dniem ábo dwiema ábo kilka godzin/ale kilkadziesiąt dni/ ábo 5 Niedziel od celu śś. Oycow z swoią Pascha odstrzeli się: Wszakże ieśliby się kiedy Zyd z Pascha swoią do Páschy Chrześciánskiey/ iáko hultay iaki do gospody zacnego gościá przybłąkał/ tedy mu on zaczny gość niebroni iakiego kąta w teyże gospodzie / á iáko się w zwyż powiedziało/ że podobniey Zydom niźli dobrym Katholikom z Pascha błądzić / do tego w Roku 1622 nie w Niedziele 14 ábo Pełnia była przypadła / ale przed tym w Sobotę wielką 26 Márca/ á Pascha Rzymska 27 Márcá / czytaycie sobie w Mszałach / Breuiarzách / y Rubricellách Rzymskich tego Roku Tabulam Paschalem, y ták á nieinaczey znaydziecie / chociaż Minucyarze ináczey położyli / ále Ecclesia ciuilem y Ecclesiasticum cursum się trzyma/ á nie astronomicum.

Szosta, Co mowią Stárokálendarzánie/ że wolimy się co nadaley z Páscha naszą od Zydow oddalác? niech mi odpuszczą; nie do rzeczy mowią y czynią: Bo Chrześciánie zaraz po Zydách w pierwszą Niedzielę (rozumiey gdy Zydźi nie bładzą) powinni Pásche swoię celebrowác / iáko y ręká Dámascenowa pokazuie / á czemuż wy Pánowie Stárokalendarzánie w Roku 1641 aż wpuł szosty Niedzieli po Zydách Páschowáli/ niemacie ná to żadney rácyey/ tylko vpor.

Siodma, Przymawiáią Stárokalendarzánie Rzymiánom w tym / iż gdy Zydowska Páschá będzie we Czwartek Wielki/ ábo w Piątek y w Sobotę / á Rzymska zaraz po Zydowskiey w Niedzielę / tedy mowią że to Rzymiánie społ z Zydámi święcą. Niewiem zaprawdę co to zá rozum w tych ludziách czyniących táka konfusią w dniach od siebie nocnemi y dziennymi godźinami/

dźinámi, y sama liczba Kálendarzana rożnych / wżdyć śię nie może Piatek abo Sobotá názywáć y pisáć Niedźiela, á Niedźiela Sobota abo Piatkiem / wßák y wy sámi Starokalendarzanie choć w Niedźielę wśieiedne iećie mięso we Srzody w Piatki y w Soboty / przećie Srzody Piatkiem áni Piatku Sobota / áni Soboty Niedźiela nie nazywaćie? á czemuż śmiećie pomawiáć Rzymian iákoby oni pospołu z Zydámi świećili Paschę swoię / choc Zydowska wprzod bywa / ábo w Piatek / ábo w Sobotę. Tákiego vponego y sensum negantem sensum experiri iubet Philosophus, Wżdyć to inßy dźień ktoregō Pan Jezus na krzyżu wiśiał / y inßy ktorego w grobie leżał / inßy ktorego zmartwychwstał / á czemuż ty Starokalendarzcze zá ieden to dźień poczytaß / toćby táka rzecza zá ieden dźień te dni poczytaiąc mogłbyś odhowić śię w Piatek abo w Sobotę / á w Niedźielę pośćić y ßußyć miásto Piatku / o názbyt gruba prostoto? czemu nie daß rozumowi mieyscá / y czyniß tako konfusią w dniach od śiebie
Mar. 16. rożnych / przynamniey náucz śię od Márká ś. Ewángelisty / ktory czyniac rozdźiał Niedźiele od Soboty tak mowi: A barzo ráno ktory iest pierwßy dźień po Sobocie / to iest w Niedźielę / &c. otoż widźiß że pierwßym dniem Ewángelista ś. nazywa dźień Niedźielny Zmartwychwstania po Sobocie / á nie ieden z Sobota. Może tedy Chrześćianin zaraz názáintrz po Zydach / choćby ich Pascha y w Sobotę wielka przypadłá / iáko teraz w tym Roku 1643 przypadłá / Paschę świećić. Bo iáko przed 14 dniem niegodźi śię nam Paschy świećić / tak po 14 áż do 21 dnia ktorakolwiek liczbá ná dźień Niedźielny przypádnie lubo 15 16 17 18 19 20 21 / wte mamy Paschę odpráwowáć / á daley za 21 niezachodźić iáko teraz Ruś zaßłá 22 dniá / co iest przećiw Kanonom śś. Oycow. Do tego sámi przećiwko sobie mowią Grækoruśi: / bo w Roku 1642 zaraz po Zydowskiey Pásce ktora byłá przypadłá we Wtorek wielki) w Niedźielę Paschę swoię Ruś y my Rzymiánie mieli. A ieśli śię to godźiło iednego Roku tak świećić / á czemuż nie ma śię godźić y drugich lat / gdyż od Poniedźiałku po Niedźieli Kwietney do sámey Niedźieli Paschy

Páschá Chrześćiánska we dwu mieśiącach bywa w Marcu od 22. dniá począwßy á w Aprilu do 25 przychodźi, á niżey y wyżey nie wychodźi.

abo

ábo y listy pisząc y kontrakty stánowiąc dzień ktorego się to dźieie miánuiecie / a Wielkonocne wszytkie dni w tym tydniu wielkimi się nazywáią / y dla tegoż Kościoł Rzymski Zwiastowánie P. Mariey / ábo ś. Woyćiechá ieśliby w ktorykolwiek dzień ná wielkim tydniu przypádły / ná przewodny Poniedźiałek odkłádá.

Chłopskie też rozumienie o Kálendarzu tu przypomnię.

Częstokroć násłuchałem się tego gdy wiec chłopi owi prośći / po miásteczkách y wśiách rozmawiáli miedzy sobą o Kálendarzu / ktory oni *wiaru* nazywáią; bo pyta się Hryc Iwáná mowiąc: *Czy pámietáieß ty Iwánie, koli się wirá rozłucyłá*, á Iwan Hrycowi odpowiádáiąc mowi: *Pámiętáiu horazd, bom się w tom roku vcztywßy Bohá y Piatniacu świátuia ożeniw.* Táka to prostotá v Ruśi grubey / że v nich y małżeństwo iákoby coś sromotnego zdá się być; przeto z tey prostoty y grubiáństwá powinniby ich Popi odwodźić / y náuczáć że Kálendarz nie iest to Artykuł Wiáry. Lecz drudzy y Popi tákże o tym rozumieią iáko y chłopi; bo iáko chłopi mowią: *Bohday w tuy wiri vmerty, w kotruy się czołowik vrodiw.* Tákże y Popi głupi: *Bohday mowit w Błahoczestij świátom*, (to iest w Schizmie) *y żywot skonczyty, nie day nam Boże Vniey doczekáty, Derzyte się Ditki świátoho Błahoczestia*, to iest / Trzymaycie się Hereziy y odszczepieństwá / będziecie pewnie ná bánkiećie v Lucypera / etc.

PVNKT Osmy.

W ktorym zábiega się obiectiom Stárokálendarzan, y Iákoby Papież niemogł popráwy Kálendarzá bez Pátryárchow vczynić, tákież że niemász teraz znákow iákie niegdy, gdy były Graekowie w Iednośći, pod czás Páschy pokázywáły

zywáły się, że ogien sstępował z niebá do Grobu Bożego w Ieruzalem, y zrodło wody wytryskáło w Syciliey, o czym Bároniusz wspomina.

MOwia więc Grękorusy/ iże nie mogli Rzymiánie dobrze popráwić Kálendarza bez Grękow co powiada vkázuie się y z tąd/ że y podczas Soboru Nicenskieg zlecony był dozor Paschy Pátriárße Alexándriyskiemu/ czemuż powiáda Papież niewzywał do tey popráwy Kálendarza Pátryárchow?

Odpowiádam, Ieśli Pápież ma moc więkße rzeczy czynić y stánowic/ approbowáć y reprobowáć/ Synody/ y sámych Pátryárchow stánowić / y skłádáć / á czemußby nie miał mocy mnieyße y rzeczy stánowić/ abo raczey tę co było z kluby swoiey wypádło/ znowu w klubę swoię wpráwic. Iednák y w tym nie zániechał Oćiec ś. oznaymić Pátryarchom/ że Kalendarz z tych gránic w ktorych go byli śś. Oycowie ná Synodźie Nicenskim zostawili/ wypadł/ y żeby o sposobie wpráwienia iego w tęż klubę/ chćieli z Oycem ś. sprádźić/ y żeby ábo sámi przybyli/ ábo vczonych iákich ludźi ieżliby mieli/ áby byli posłali; ále oni ták dla Schizmy swoiey / iáko też y dla tyránniey Bisurmánskiey niechćieli/ y niemogli przybyć; ludźi też vczonych iuż nie mieli międzyśobą/ bo się byli wßyscy z Grecyey przenieśli/ do Włoskich kráiow/ ták dla Schizmy/ iáko też y dla oppressyey Tureckiey. Do tego rozumieß podobno Ruski narodźie/ że to ná ten czas / gdy Kálendarz popráwiono/ Grecya w tákiey ozdobie in flore byłá/ iáko za czásow onych pobożnych Cesárzow Konstántiná/ Iustiniána/ Theodozyußa/ Gráciáná ꝛc. iże miáłá onych Chryzostomow/ Damáscenow/ Bázyliußow ꝛc. O ledwie iuż pámiątká w Grecyey onych pobożnych Cesárzow y Doktorow Cerkiewnych zostawáłá! bo iedno w Herezyie się obrociło/ drugie Machomet pożárł/ zá czym/ miał że y ten ná ktorym wßytek rząd Kośćiołá Bożego zostáie / przez ßpáry ná ten błąd daley w Kalendarzu pátrząc; nie godźiło się/ y owßem iáko niżey vsłyßyß/ poczuwáiąc się

iąc się w powinności swey Pásterskiey Ociec ś. Grzegorz Trzynasty tego imienia Papież, stárániem swoim temu błedowi w Kálendarzu zábieżał/ wpráwiwszy go w tęż ryzę/ iáko go śś. Oycowie byli postánowili.

Z strony záś owych znakow ná Wielkanoc iákoby ogień zstępował do Grobu Bożego/ y tám lámpy y świece zápalał. *Odpowiádam*, że było to niegdy y to ná ten czás/ kiedy Grecy w iedności z Kośćiołem ś. Rzymskim byli/ á teraz/ iáko ogień z niebá do Grobu Pánskiego nie zstępuie/ ták áni zrodło w Syciliey wynika/ á to wszytko dla odszczepienstwá Greckiego sstáło się. Meletius Alexándriyski Pátriárchá piszac przećiw Kálendarzowi Rzymskiemu wiele racyi náprzywodził/ á tego ogniá nie wspomina/ ktory ieśliby y teraz z niebá do Grobu Bożego w Sobotę wielką według stárego Kálendarzá zstępował. Tedyby tym sámym cudem zstwierdzał Bog prawdę stárego Kálendarzá/ á Nowego poniżał/ ale tego teraz ogniá z niebá niebywa/ tylko inszy dolosè è Silice excitatus. Jeździł vmyślnie ś. pámięći Ociec Meletius Smotryski do Jeruzalem/ y był tám ná Wielkanoc/ y służył z Pátryárchą v Bożego Grobu/ á nie było tego ogniá/ y gdy z Pátryárchą Konstántynopolskim Cyrillem o tym ogniu rozmawiał/ powiedział Pátryárchá/ iż gdyby to było cudo teraz v grobu Bożego/ wszyscyby Turcy w Chrystusá vwierzyli/ á Pátryárchá Jerozolimski Theophan/ z ktorym ná ten czás Liturgią odpráwował/ więcey mu o tym ogniu in confidentia powiádał/ o czym czytay szerzey In Parænesi Oycá Smotryskiego fol. 86. Ego nolo de illo doloso & è silice excitato igne quidquam dicere. Dla teyosz tego ogniá Kátholicy Rzymiánie tám żyiący niebiorą.

Czytay o tym ogniu narratią iednego Authorá Jana Kotowiká Vltraiectina I.V.D. Militis Hierozolimitani. w kśiąszce Intitułowáney Itinerarium Hierosolimitanum & Syriacum z Druku Antwerpskiego Roku 1619 wydáney. cap. 4. fol. 183. y 184. ktorą nárrátią po Łáćinie słowo od słowá położyłem/ ktory text táki.

A tey kśiąszki dostałem v Oycow Soc. Iesv *w Krákowie v ś. Piotrá*

Iuxta pauimentum illud Orientem versus, atque è Regione Chori Ecclesiæ Golgothanæ altare extat marmoreū, quod Græcorum Patriarcha, aut aliquis Episcoporum Orientalium quot annis in Vigilia Resurrectionis Domini ascendere populo benedicere, atq; ignem (falso cælestem creditum Schismaticis Orientalibus in ipso templo dispensare cōsueuerunt. Non enim vt olim cum Catholici in Palestina Ecclesiam moderarentur: cælestis flamma (NVR Arabis dicta) cælitus amplius descendit, licet Orientales Episcopi ac Græcorum Patriarcha id populo persuadeant. Sed è silice ignē excutiunt, ac pro vero NVR populo pertectū, cælestem esse mentiuntur, vt autem dolum hunc occultent, ac faciliùs nimium credulis imponant, die Veneris sancto ab infidelib⁹ claudi sepulchri ostium & Saniacci sigillo obsignari curant. Mox cum Saniacco Bassa, Cadio, Emino. cæterisq; Turcarum primoribus pretio componunt, quis eorum prior ingredi, & ignem silice excussum, credulo populo pro cælesti distribuere debeat. Non sic olim, sed ieiunijs, præcibus, & lachrymis cælestis ignis à Deo impetiebatur. Quomodo autē id fieri soleret. Frater Bonifacius in libello de perenni cultu Terræ Sanctæ his verbis describit. Congregabantur inquit: ad Ecclesiam Resurrectionis, Patriarcha, Rex, clerus, & populus, à summo man e, ad horam vsq; sextam, in qua dignabatur Dominus flammam ad locum sanctum mittere. Et post longam Orationem, mittebatur vnus ex Prælatis montis Syon, vel montis Oliueti, aut Bethleem, aut Hebron; aut Sancti Abacuc, aut Sancti Saluatoris, & Ioannis ad ripam Iordanis, aut Nazareth, aut montis Thabor, aut montis Carmeli, aut Sancti Ioannis Baptistæ in Sebasten, aut aliorum locorum, qui enim sanctior inter illos reputabatur, vt esset primus ad lumen recipiendum mittebatur. Etsi nondum accensas lampades inuenisset. Reuertebatur ad Patriarchā, Regem, Clerum & Populum, alta clamans voce: *Nondum in lumine visitauit nos Dominus Deus è cælo.* Tum augebantur

præces

præces ploratus & vlulatus multus, vt Dominus eos vti consueuerat visitaret. Aucta ergo oratione cum lachrymis, mittebatur alius, & sic continuabant. Vsquequo Dominus è cælo eis mitteret ignem, siue donum flammæ, quæ per quēcunque inuenta esset, accendebat lumen in lætitia Spiritus, & primo Patriarchæ Diacono Subdiacono, ipsi verò primo Regi, deinde omnibus, qui in Choro adstabant, istud sanctum lumen tradebant; Minoris ordinis ministri populo idem porrigebant cum gaudio. Hæc illæ: Refert etiam idē Bonifacius in eodem titulo, se quandoque hac de re cum Græcorum Patriarcha necnon Armenorum Episcopo sermonem miscuisse, illisq; exprobrasse summam hanc perfidiam atq; impietatem; dixisse etiam ostendere id plurimum Catholicos omnes, Iudæos quoq; & Machometeos, eosque cum id negare minimè auderent, excusasse se, ac necessitate coactos ea facere asseruisse. Vt consuetas Eleemosinas obtineant, quibus si carendum foret Ecclesiasticis viris in vrbe continuè commorantibus, defuturum ijs quo miseram vitam sustentare possint. Hac enim de causa Orientis Christicolas sanctam vrbem potissimum petere; quæ si deficiat, domi omnes mansuros. Latinis è Regibus cæterisq; Occidentis Magnatibus quæque ad victum necessaria, satis abundè suppeditari, Græcos verò cæterosq; Orientis Religiosos barbarorum iugo oppressos, solis populi Eleemosinis victitare, nullaq; propria bona possidere, atq; ita miseri se tā enormè piaculum ac turpitudinem solius lucri causâ sua ipsorum concessione in publicum Christianæ fidei dedecus committere non verentur: quæ idcirco vti fraudibus obnoxia ab infidelibus (proh dolor) irrisioni & ludibrio habetur.

Rom. 3. non sunt facienda mala, vt eueniant bona.

Otoż masz Czytelniku Katholicki y Grekoruski o tym ogniu teraznieyszym Jerozolimskim / zkąd go Graccy starszy wznieca ią w Sobotę wielką / y dla iákiey przyczyny zá ogień z niebá z stępuiący ludziom podáią.

PVNKT Dźiewiąty.

W ktorym odpowiada śię Stárokalendarzanō, że nic ná tym choćby więcey narodow stárego błędnego Kalendarzá nasládowáło nižli nowego, y że iest rzecz podobna Ruśi z iednoczenia śię z Rzymiány w Kálendarzu.

Zarzucáią y to ieszcze Stárokalendarzánie, że więcey národow stáry Kálendarz trzymáią niżli nowy, iáko to Ruś Wołoszá, Moskwá Graecy, y niektore miástá Heretyckie dla Jarmakow.

Odpowiadam: Jeśli więcey álbo mniey národow stáry Kálendarz trzymáią, niżli nowy, tego nie twierdzę: ale to wiem, że Włoska wszytká źiemiá, Hiszpanska Fráncuska, y większa część Niemieckiey y Węgierskiey źiemie, y wszytká Polská, y większa część Litwy, Zmudźi, y w Jndiey, y ná nowym świecie wszędźie nowy Kálendarz trzymáią, náwet y środ sámey Ruśi ná Wołyniu, ná Vkráinie y Podolu, choć poniewoli muśi Ruś według nowego Kálendarzá, zwłaszczá Szlachtá Rzymskie świętá święćić, á w swoie Ruskie muśi iácháć ná sądy Ziemskie, Grodzkie, y Trybunalskie, y tylko ten Kálendarz stáry miedzy pospolstwem zostáie. Do tego niemász tego kráiu, á ledwie y ktore miásto w Ruśi, gdźieby Kátholikow Rzymian y Kośćiołow niebyło: á Ruskiey Cerkwi y Ruśiná, zá Lublin y zá Járosław záiechawszy, nieobaczysz do sámego Krakowá y do Rzymu y w Hiszpániey, y we Fráncyey, Szwecyey w Cesárskiey y Jnderlánskiey źiemi, áni ná nowym świećie nie obaczysz. A Kátholicy Rzymiánie y Kośćioły ich, y w Wołoszech, y w Persiey, w Turcech, w Konstántinopolu, y w Jeruzalem, y na gránicách Moskiewskich są. Wszákże by y ták było, że więcey Narodow

Kalendarz stáry tilko pospolstwo Ruskie zachowuie.

dow przy stárym blednym Kalendarzu zostáie/ niż przy nowym poprawionym / przecie z stąd niemoże się prawdá stárego Kalendarzá pokázowáć / bo że wiecey Pogan / Turkow / Tátárow / Zydow / Heretykow / Schizmátykow / niżeli Kátholikow / Ergo przy nich ma być prawdá / zła to consequentia. Ták niegdy argumentował on niezbożny Radbod Xiąże Fryzyiskie / przeciw Wulfránowi Biskupowi / y powiedział one głupie słowá: że poniewaß wiecey w piekle / niżeli w niebie moich przodkow / Pánow y Xiążąt Fryzyiskich / woleż ia powiadá: być w piekle z Pány y z Xiążety / niżli w niebie z vbogiemi y prostymi ludźmi / y ták się mu stáło. A co mowią że wiele ich / nietylko z pospolstwá / ale y z Szlachty y z Duchowieństwá nie pozwalą na przyiecie nowego Kalendarzá. Odpowiadam / że mogłoby to być zrázu / wßakże iest sposob w rzeczách. Bo gdyby sie przełożeni Ruscy Metropolitowie / Władykowie / Archimándrytowie / y Protopopi Synodaliter z soba znieśli / y Ich Mościom Pánom Szláchcie / y Pánom Mießczánom z przednieyßych miast tę rzecz wielce potrzebną być przełożyli / że to nie iest odstąpienie od wiáry ábo nabożenstwá swegó / ále tylko zgodá Duchowna Cerkiewna w świeceniu świąt pospołu z Rzymiány. Tedy pewnie vważnieyßy y rozsądnieyßy snádnie by na tę świętą zgodę pozwolili / á prościeyßy zá nimiby też poßli. A ieżeli też drudzy y w przeciw chcieliby sie stáwić / tedy w tey mierze iść znimi permissiuè gdyż y Rzymiánie do przyiecia Kalendarzá nowego nie zarázem wßyscy się byli skłonili / á drudzy y pomárli w swoym vporze / potym to sam czas vspokoił. Tożby y w Rußi było / bo gdyby w przednieyßych miástach / ná przykład w Litwie / w Wilnie / á w Rußi we Lwowie / ná Wołyniu w Łucku / w Ostrogu / ná Vkráinie / w Kiiowie nowy Kalendarz przyięto / tedyby y drugie miástá zá nimi poßły / Pánowie też Katholiccy byliby do tego powodem w máietnościach swoich. Owo zgołá iest sposob w rzeczach / y sam Pan Bog pobłogosłáwiłby tey spráwie / ktoraby ná cześć y ná chwałę iego / y świętych iego dziáłá się / á mali się prawdá rzec / że iuß wiele ich

Márcá 15. w Zywotách ss.

ich z Ruśi prágnie tey zgody w Kalendarzu / tylko powody niemáią do tego.

P V N K T. Dźieśiąty.

W ktorym vkázuie śię, iż niepotrzebá śię Ruśi odmiány w księgách y świętách obawiáć zá przyięćiem nowego Kálendarzá. Y czemu Vniáći nie nowy, ále tenże ſtary Kálendarz z Diſunitámi trzymaią choćiaſz go gánią á nowy chwalą.

NA pierwſzy Párágráph tego Punktu / mogę tobie odpowiedźieć zácny narodźie Ruſki to; co Prorok Boży y Krol Dawid o ludźiach dármoplochách napiſał bali ſię powiadá boiáźni gdźie nie było boiáźni. A czemu proſzę zá reformą y popráwą Kalendárzá w Rzymſkim Kośćiele nie ſtała ſię żadna odmiáná Kśiąg y świąt / zwłaſzcza immobilium feſtorum, ále też Mſzały / Breuiarze / Agendy / Rituały zoſtały / y tákże Boże Narodzenie 25 Grudniá / Zwiaſtowanie 25 Marcá / Národzenie ś. Janá / 24 Czerwca bywa iáko przedtym bywało / otoż y w twey Cerkwi tożby wſzytko nieodmiennie zoſtawało / tylkoby wyrzućić 10 dni z Kalendarzá / álić Æquinoctium będźie przypadáło ná 21 Marcá / á po zrownániu po pierwſzy Pełni zaraz w pierwſzą Niedźielę Paſchá Klucz tylko Paſchalny y liczbę złotą potrzebá popráwić / bo te ſą przyczyną tego błedu w Paſce Ruſkiey.

2. Ná wtory Paragraph tego Punktu krotce ták odpowiadam że wiele nietylko z Vnitow prawdźiwych / ále y z ſámych Diſunitow pragną tey świętey zgody w świętach / y Vnici nie z dobrey woli ále iákoby poniewoli ten Kalendarz ſtáry trzymáią /

niechcąc

niechcąc od głowniey szey Vniey w Artykułách wiáry wás Dyśunitow odrázić. Wszákże ieśliby vchoway Boże, nie było nadzieie pozyskánia Schismátikow do Iednośći świętey, tedy szkodá wam PP. Vniaći dáley błądźić ku woli Schismátikom w Kálendarzu. A owszem prędzey byśćie y niechcących do Iednośći Dyśunitow przez zgodę w Kálendarzu z Katholikámi przyćiągnęli, á to ku woli wam stáry Kálendarz trzymáiącym, y Schismátikom folguią.

PVNKT Iedenásty.

W ktorym vkázuie się kiedy, y od kogo, y iákim sposobem Kálendarz iest popráwiony, y ieżeli kiedy z kluby swey niewypádnie.

Mowią Philozophi, że káżdy błąd z początku bywa máły, ále gdy przez długi czás trwa bywa wielki, ták y błąd w Kálendarzu od Soboru Nicenskiego ktory był Roku 325. áż do Roku 1582 rosł y ták vrosł áż 10 dni názad vstąpił; bo co miáło Porownánie według Soboru Nicenskiego przypadáć ná 21. dźień Márcá, to iuż przypádáło 11. Márcá, y gdyby był naywyższy w Kośćiele Bożym Pásterz, Grzegorz XIII. Papież, czułośćią swoią Pásterską temu błędowi nie zábieżał, tedyby w kilkánaśćie dni y więcey ten błąd vrosł był. Przeto ten Oćiec ś. wezwawszy ze wszytkich Chrześćiáńskich Akademiy y Kollegiow nayprzednieyszych Máthemátykow y Astronomow y Theologow, zlećił im tę rzecz, aby oni znowu według Synodu Nicenskiego Kalendarz z kluby swey wypádły, w klube swoie wpráwili. Siedźiełi tedy oni vczeni ludźie nád korrekciey tego Kalendarzá przez czás niemáły, y doszli tego z náuki swoiey Máthemátyckiey, że ináczey Kalendarz w swoie ryzę nie mogł być wpráwiony, áż zá wyrzuceniem z niego 10 dni, zá ktorych wyrzuceniem znowu w tęż klubę go wpráwili, iáko go byli święći Oycowie postánowili.

Po ſáćinie decreuit nō accreuit.

wili. Támże nákázono áby kożdy Rok czwartoſetny bywał biſſextus, to ieſt przeſtępny / w ktorymby Mieśiąc Luty miał dni 29 / ꝛc. O czym ßerzey znaydźieß w Bibliiey Wuykowy Societatis IESV Polſkiey / w Przedmowie do Czytelniká / w Znáku ßoſtym. Támże w teyże Bibliey w drugich Kśięgach Moyżeßowych cap. 12. obßerniey znáydźieß o tey materiey w tłumáczeniu ná wierß 5 y 11 / y 18 / y że nie ná iednym Concilium Nicenſkim ále y ná Anthyochenſkim y Chalcedonſkim / á pierwszy Apoſtolſkim Canone 8. á według drugich Exemplarzow / Canone 7. o Páſce tráktowano / iáko o tey rzeczy ktora ieſt mobilis. Mobile enim feſtum Páſchá iáko y Aſcenſio Domini, y Pentecoſtes, ꝛc. Nie ták iáko świeto Bożego Národzenia / że záwße 25 Grudniá / Zwiáſtowánie 25 Márcá bywa / ꝛc. y zowia ſie te feſta immobilia, nie poruſzone po Słowiáńſku niepodniznyie. Powiedziało ſie tedy: kiedy / y od kogo Kalendarz popráwiony ieſt. To tylko zoſtaie pokazáć przez podobieńſtwo Jákim kſztałtem Kalendarz w ſwoy termin w práwiony ieſt / y że nie inßy teraz Kalendarz w Kośćiele Rzymſkim zoſtaie / tylko onże ſtáry Kalendarz / ktory byli śś. Oycowie ná Synodźie Nicenſkim poſtánowili / tylko że był z gránic ſwoich vſtąpił / przeto w teſz gránice ieſt wpráwiony: nieináczey / iedno iáko gdyby kto rękę ábo nogę wywinął / żeby z ſtáwu ſwego wypádłá / tedy Cyrulik ábo kto inßy onę nogę ábo rękę náciągáiąc / znowu w ſwoy ſtaw ie wpráwuie / Przydaie y to źe y nápotym ieśliby poſtrzeżono / żeby Kálendarz z kluby ſwey vſtępował (czego przyczyną bywáią owe minuty *Drobnicy* po Słowiáńſku) tedy go znowu wteż klubę powinno náciągáć y w práwiáć. Bo iáko's ſłyßał / że res eſt variabilis. Potrzebá pilnego oká ná Æquinoctium Plenilunium primam Dominicam.

O tym pátrz w Bibliey Wuykowey Societat. IESV.

Mogą ſię y te świętá Páſchy y Bożego w ſtąpienia y świątek y Bożego Ciáłá názywáć ſwoim ſpoſobem Immobilia, *bo záwße w* Niedźiele *y we* Czwartki *bywáią, ále nie iednego mieśiącá, &c.*

piękne podobieńſtwo.

PVNKT

PVNKT Dwanaſty.

W ktorym vkazuią ſię pożytki Ruſkiemu Narodowi z przyięćia Kátholickiego Rzymſkiego Kálendarzá, y ſzkody z trzymania ſię Stárego. 2. Ze może być więcey Synodow niżli śiedm, y o trzech differentiách, ktoremi by śię przynamniey powinni Vnići roznić od Diſunitow. 3. O Ruſkim Mięśiącu, &c.

WJele byćie rzeczy miáło pobudźić zacny Národźie Ruſki, do przyięćia Kátholickiego Rzymſkiego Kálendarza / bo byś ztąd miał pożytek y Duſzny / y ćieleſny / ábo świecki. Duſzny / żebyś Paſchę y drugie święta według nakazu y podania świętych Oycow święcąc / nie obrażał Páná Bogá y świętych jego. Ćieleſny ábo świecki y politycżny pożytek byś odnośił. bo byś vſzedł owych trudnośći y ſzkod ktore ponośiſz w odpráwowaniu drog ná Sądy rozmáite / ná Jarmárki w pożyćiu Małżeńſkim Rzymiánina z Ruſką álbo Rzymiánki z Ruśinem w chowániu ſług y czeládzi rożney Religiey / y gotowániu im inſzey kuchniey / niebyłbyś przykrym ſąśiádowi y przyiaćielowi przybywſzy do niego ná Akt iáki weſoły ábo żáłoſny. Náwet gdybyś zacny Národźie Ruſki / nie tylko w Kálendarzu / ále y w Artykułách wiáry z Kośćiołem ś. Rzymſkim ſię ziednocżył / tedybyś dał wielki powod Pánom Kátholickim y drugim ludźiom do zámiłowánia śiebie y nabożeńſtwá twego. Boby Pánowie y ludźie inſzi Rzymſkiego nabożeńſtwá dáleko od Kośćiołow ſwoich żyiący / ſzliby do cerkwi twoiey ná nabożeńſtwo / iáko do ſwego Kośćiołá / á drudzy by ſię y ſpowiedáli przed twemi Duchownemi / godnemi / y vczonymi / y máiącymi ná to

władze od Stolicy Apostolskiey, iáko to w Zurowicách w Litwie czynią; że nie tylko przed Czerncámi Vniatskimi Rátholicy spowiadáią się: ále y Naświetßy Sákrament od Rátholickich Rzymskich Kápłanow w chlebie przáśnym poświeconym, y ná Ołtarzu w Cymborium zostáwiony zrąk Prezbiterow Vniátskich przyimuią. Z kąd vważ Narodzie Ruski miłość y vprzeymość Kościołá Rzymskiego przećiw tobie y twemu nabożeństwu, że twoie nabożeństwo iako y swoie, gdy iesteś w Jedności poważa, y w twoich cerkwiách Vniátskich Kápłani Rzymscy nabożeństwá swoie odpráwuią, y Vnitom prawdziwym w swoich Kośćiołách odpráwowáć pozwaláią. A ieśli to teraz taką vprzeymość maią Rzymiánie ku twemu Ruskiemu y Vniatskiemu nabożeństwu. Coż rozumieß, gdyby obaczyli doskonałßą Jedność w Cerkwi Ruskiey, to iest: gdyby vsłyßeli á ono w Cerkwiách Vniatckich wyznawáią publicè in Symbolo Fidei pochodzenie Duchá ś. od Oycá y od Syná. Tákże gdyby vsłyßeli, áno zá Oycá ś. Pápieżá Vniáći w Cerkwiách swoich Páná Bogá proßą. Czego iż Vniáci nie czynią, tedy poniekąd in suspicione v Rátholikow de sua Vnione zostáią; iákoż y iest o czym suspikowáć, bo co to zá rzecz ? w pismách y dispútácyách swoich przyznawáią Vniáći Pochodzenie Duchá ś. y od Syná, y Oycá ś. Papieża zá głowę wßytkiego widomego Kośćiołá, á w Cerkwi przy Lyturgiách niechcą tego wyznawáć y wyrażáć, y wierzą tylko iákoś implicitè á nie explicitè o tym. Náwet choćiaż y w Kośćiołách Rzymskich Vniáci służą, tedy tákże po Schismaticku bez przydatku y od Syná Symbolum recytuią, áni zá Oycá ś. Pana Bogá proßą, co iest przećiw wßelkiey słußnośći, y tylko titularis á nie realis illorum Vnio vkázuie się. Bo czemu ia tego niemam wyznawáć vsty, co sercem wierzę, słuchaycie iáko náucza Paweł ś.

Rom. 10. *Sercem mamy wierzyć ku vspráwiedliwieniu,*
Vsty záś wyznawáć ku dußnemu zbawieniu.

Ja gdym ießcze w Greckim nabożeństwie zostawał, á tráfiáło mi się Lyturgią miewáć w Kośćiołach, tedym publicè

zá Oy-

zá Oycá ś. Páná Bogá prośił / y w wyznániu wiáry-przydawałem y od Syná / zá com od niektorych powierzchownych Vnitow miał prześládowánie. Broniłem śię im iáko mogąc żeśmy Vniáći powinni to z przyśięgi naszych Stárszych przyznawáć y ktorzy posłuszeństwo Oycu świętemu oddáiąc / obiecowáli to záchowywáć: Oni przypominali mi Synod Konstántinopolski gdźie niemász tego Filioque, przypominali y Táblice Leoná trzećiego Papieżá. Przypominali náostátek y Synod Florenćki / gdźie powiádá choćiasz Grekowie przyználi pochodzenie Duchá ś. y od Syná / ále prośili áby do Symbolů tego nieprzykłádano; Odpowiádałem vsty Kátholickiemi na te ich obiekcye. Náostátek powiedźiałem / á dla Bogá coż będźie zá rożność nas Vnitow od Schismátykow / z ktoremi wszytke też y iednákie ceremonie y obrządki mamy / przynamniey temi trzemá rzeczami mieymy rożność od Schismátykow. Wyznániem publicznym w Cerkwiach pochodzenia Duchá ś. y od Syná / y proszeniē Bogá zá Oycá ś. Papieżá / y vśiłowániem z iednoczenia śię w Kálendarzu z Kośćiołem Rzymskim. Do tego nie wstydáią śię Duchowni Schismátycy zá Pátriárchę Konstántinopolskiego Schismátyká publicè w Cerkwiách Bogá w Polszcze prośić / á czemuż my Vniáći mamy śię wstydźić zá powszechnego y prawdźiwego Pásterzá w Cerkwiách naszych Páná Bogá prośić / toć to iest znák posłuszeństwá Pásterzom naszym / gdy zá nich Páná Bogá prośimy. Jáko w Kośćiele Rzymskim / pierwey zá Papieżá / potym zá Biskupá Páná Bogá prośimy / náwet iuż sámi Schismátycy Vnitom przymawiáią mowiąc: że wy dármo śię Vnitámi nazywaćie / bo nie przyznawaćie w Cerkwi w wyznániu Wiáry Duchá ś. pochodzenia y od Syná / áni zá Oycá Papieżá Bogá prośićie. Zádał był te Questią Oćiec Puzyná Władyká Łucki pobożney pámięći Oycu Korsákowi Metropolićie przed teráźnieyszym szczęśliwie nam pánuiącym Krolem Jego M. VLADISLAWEM IV. Ná co Oćiec Korsák choćiaż był dobrym Theologiem nie mogł directè odpowiedźieć. Náostátek iuż niektorzy ludźie

świetcy z siebie pobutkę Duchownym Vniatskim dáią/żeby re-
cituiąc Symbolum Fidei w Cerkwi przydawali pochodzenie
Ducha ś. y od Syna. Tak wyznawał publicè, pobożney pá-
mięci Je° Mość Pan Kolenda Pisarz Ziemski Wileński / recy-
tuiąc Symbolum Fidei w Cerkwi przydawał y od Syna czym
się rożnił od Schismatykow / á vkazał się być prawdziwym V-
nitem / zgadzaiącym się z Kośćiołem ś. Rzymskim. O czym
dowodniey wspomniał w Bogu Wielebny Oćiec Alexy Dubo-
wicz Archimandryta Wileński / w Kázániu swym pogrzebnym
ktore miał nád tym pobożnie zmarłym Panie. Ale wrácáiąć
się do pożytkow z iednoczenia się Rusi w Kalendarzu z Rzy-
miány / mowię że y według duszę y według ćiáłá wielkie pożytki
będzieß odnośił Narodzie Ruski / ze zgody w Kalendarzu / kto-
ry oto y Heretycy w Pánstwie náßym żyiący dla sámey zgody
polityczney przyięli. A wy Pánowie Rusnacy áni w Wierze /
áni w Polityce niechcećie z Rzymiány zgadzać. Nieogladay-
ćie się na Grekow z heretyczałych / áni ná Multány / Wołoßa /
Bolgáry / Moskwę ꝛc. gdzie wielkie tyránnie y ćiemnośći igno-
ráncyey panuią / ktorzy ieśli w więkßych rzeczach in essentiali-
bus Fidei błądzą / á iákoż niemáią błądzić in Accidentalibus.
A co wiedźieć mogłby to Pan Bog zdárzyć / że zá ziednoczeniem
się twoim Cny Národzie Ruski z Kośćiołem Rzymskim / mo-
głyby się zá tobą y támte Narody vdáć / gdyż magis principa-
le trahit ad se minus principale. Tyś Narod wolny / y w
naukach nád támte narody bieglеyßy. Græcia Wołoßa ꝛc. pod
jarzmem Bisurmánskim ięcząc / nie tylko o tobie / ale iuż y o so-
bie radzić niemoże. A choćiaß by czásem chćieli támte Narody
pod Turkiem żyiący / o zgodzie z Katholikámi myślić / tedy Tur-
czyn wiedząc / że iego pánstwo niezgodą Chrześćiánska stoi / nie
dopuśći y słowá mowić Grekom o zgodzie z Kátholikámi.
Moskwá też choćiaß pod Carem Chrześćiánskim ale Schizmá-
tikiem y Samowłaycą / gdzie także iak w Turcech o wierze nie
disputuy / boć mieczem gębę zatkaią. Ale ty ßczęśliwy Naro-
dzie Ruski wrodziwßy się w złotey wolnośći / możeß o sobie rá-
dzić /

dźić / y to co y według duße, y według ćiáłá pożytecznego obie-
ráć. A iż by to tobie zacny Narodźie Ruski byłá rzecz pożytecz-
na / w iedney Oyczyźnie żyiąc / zá iedno y wieden czás świętá
Boże odpráwuiąc Paná Bogá chwalić. Zmiłuy śię tedy sam
nad sobą cny Narodźie Ruski / á zrzuć ten nie potrzebny ćieżar
z kárków twoich Kálendarzá błędnego stárego (iákoby Zakon
obrzezánia Zydowskiego / á miey śię do przyięćia Kalendarzá
Rzymskiego według Concilium Nicenskiego popráwionego /
á nie wáguy śię iáko indiuiduum vagum, raz społ z Kátholiká-
mi / á drugi raz w tydźień abo w pięć Niedźiel po Kátholikách
Páschę obchodząc / á czásem y po Zydowskiey w puł szosty Nie-
dźiel Páschę swoie miewaß. Już niegdy według Rzymskiego
Kalendarza przybliża śię do Niebá Boże Wstąpienie / á według
twego stárego dopiero będźie Zmartwychwstánie. Záiste wiel-
ki to ná ten czas bywa Ruski Mieśiąc iáko był w Roku 1641 / y
w teráznieyßym Roku 1644 będźie.

Jest przysłowie o Ruskim Mieśiącu / iż gdy owo kto komu
bićiem ábo káraniem grozi / tedy więc mowi: *Poleżyż mi z Ru-* O *Ruskim mieśiącu.*
ski Mięśiąc, dla Bogá iákiś to ćięzki y stráßny Ruski mieśiąc /
wiem że większe są mille Ruskie / Vkráinskie / Podolskie / większe
y miáry / korce / y łokćie / niżli Polskie: ále dni y mieśiące Ruskie nie
mogą być większe nád Polskie; bo ieśliby dni y mieśiące Ruskie
większe były nád Polskie / tedyby potrzebá śię wam obawiáć
Pánowie Rusnacy / ábyśćie z temi wáßemi wielkimi Mieśią-
cámi nie omießkáli wynisć z onemi śś. Pánnami mądremi ná
spotkánie oblubieńca swego / ktoreż one mądre Pánny maiące
Oley miłośći Bożey y bliźniego w lámpách swoich wcześnie
potkáły / y z nim ná one wieczne Niebieskie gody weßły / á przed
onemi głupiemi y tarde venientibus wrotá Niebieskie zám-
knione były / y nie dokołatawßy śię / muśiáły ze wstydem y hań-
bą wieczną názad odeść / to iest ná wieki wieczne od łáski Bo-
żey y od Krolestwá iego odpáść / czego was racz Pánie Boże
záchowáć / ále day wam vpámiętánie y doskonałe z Kośćiołem
ś. Kátholickim ziednoczenie. A do z iednoczenia z Kośćiołem
ś. Rzym-

ś. Rzymſkim niemożećie przyść áżbyśćie pierwey Synod Generalny Ruſki vczynili/ ná ktorym byśćie wziawßy Paná Bogá ná pomoc pilno vważáli. Jeſtli táka rożność miedzy Cerkwią Wſchodnią y Zachodnią / żeby ſie wam niedopuśćiłá z iednoczyć z ſobą. Co gdybyśćie zdrowym okiem rozumu wáżnego vważyli / nie naleźlibyśćie nic tákiego / coby was od iednośći z Kośćiołem ś. Rzymſkim odrácáło: bo cokolwiek byśćie chćieli in obicē położyć, tedy iuż ná to dawno / ná onych pierwßych Synodách / y od teráźnieyßych ſkryptorow Kátholickich wam odpowiedźiano. Jedná tylko opinia v Pánow Dyſunitow zoſtáie / ktorzy powiádáią: że iuż niemoże być więcey Synodow nád onych śiedm Generálnych / ná ktorey opiniey ſtwierdzenie / przywodzą zá ſobą piſmo Prouerb. 9. Mądrość powiáda / zbudowáłá ſobie dom / wyſtáwiłá śiedm kolumn / ꝛc. ktore kolumny zá śiedm Synodow Cerkwi kłádą / ále głupie / bo żaden z Doktorow áni Græckich áni Láćinſkich / tych śiedm ſłupow do śiedmi Synodow nie aplikował / ále rácżey do śiedmi Dárow Duchá ś. ábo do śiedmi Sákrámentow / ábo do śiedmi Stopniow Stanu Kápłanſkiego / ktorych áni mniey áni więcey być niemoże. Ale Synodow y Soborow mogło być y mniey y więcey / według vkazánia potrzeby. Bo gdyby był nie naſtąpił Ariuß Heretyk przeklęty Boſtwo y ſpołiſtność y przedwieczne Rodzenie Syná Bożego z Bogá Oycá bluźniacy / tedyby nie potrzebá było y onego pierwßego Synodu w Nicei zbieráć / dość nam było ná Składźie Apoſtolſkim do zbáwienia.

Tákże by był nie powſtał Macedonius Pneumathomachus Duchoborcá / ktory Duchá ś. ſtworzeniem nie Stworzyćielem być náucżał / niepotrzebá było ná potępienie iego y herezyey iego zbieráć Synodu wtorego w Konſtántinopolu.

Nuż potym muśiáły Synody bywáć ná potępienie Monothelitow / Jkonomachow / ꝛc. A potym y we Florenciey złożony był Synod od Eugeniußá cżwartego / ná ziednocżenie Grekow z Kośćiołem Rzymſkim / ná ktorym Synodźie / y ſam Pátryárchá Konſtántinopolſki Jozeph był / y od wßytkich Pátryárchow

poſły /

Pośły y ták wiele Episkopow y Metropolitow Græckich/ y Metropolit Ruski Isidor/nawet y sam Cesarz Græcki Ian Paleolog. ná ktorym Synodzie Grækowie z Kościołem Rzymskim zgodziwszy się/ y Jedność zámknawszy w pokoiu y miłości braterskiey do Græcyiey się wrocili. Procz tylko ieden Márek Ephęski/ ktory y teraz się po piekle tłucze/ niechćiał się na tę ś. Jedność podpisáć/ ále wrociwszy się do Græcyey pobuntował pospolstwo/ y głupich Czerncow ná wyspach żyiących/ y rozerwał tę sżátę Chrystusową/ Jedność święta. Vpominał potym Grækow Mikołay Papież/ áby przy Jednośći Kośćielney stali ále gdy niechćieli/ tedy im duchem Prorockim ten Oćiec ś. opowiedział: że się to z nimi sstánie/ co się sstáło z onym drzewem niepłodnym/ ktorego P. Chrystus przez trzy látá owocu czekáiąc/ á nie doczekawszy się wykłął go/ y kazał wyćiąć z Winnicy swoiey. Wypełniło się we trzy látá Proroctwo Papieskie nád Græcámi Schismatykámi: Przyszedł Turczyn y wziął mieczem Konstántynopole w sam dźień Zesłánia Duchá ś. Oto per quæ quis peccat per eadem punitur. Zadney rzeczy ták się bárzo Græcy nieprzećiwili/ iáko temu Artykułowi pochodzeniu Duchá ś. y od Syná/ otoż ná pomstę tego/ w tenże dźień skaráni są/ y co niechćieli zá głowę y zá Oycá swego mieć Papieżá Rzymskiego Námiestniká Chrystusowego/ to teraz (żal się Boże) máią Pogánina Cesarzá Tureckiego/ ktory Pátryárchowstwá temu konferuie/ ktory mu więksże pieniądze ofiáruie. A iż w tákich terminách Græcya z swoimi Pátryarchámi zostáie przeto prozno się wam PP. Rusi ná Græcyą oglądáć ále rączey sámym o sobie rádźić wam potrzebá/ á rádźić o sobie inácżey niemożećie tylko pierwey wam należy vczynić Synod/ gdyż wszelkie dissensie y niezgody Cerkiewne przez Synody się vspokaiały. Bo gdyby nie było Herezyey y Odszczepieństw y inszych potrzeb Kośćielnych/ nie potrzebáby y Synodow. Oto y wy sámi PP. Disunici mieliśćie nie dawno dwa swoie Synody ábo Sobory w Kiowie/ ná iednym wyklinaliśćie y palili Apologią Oycá Smotrzyckieg/

y mnie ná tymże Soborzysku wáßym wyklináliście zá to/ żem był powodem do wydánia tey Apologiey/ y żem ia we Lwowie drukował/ w ktorey Græcoruskie błedy opisał/ ná drugim Soborze wáßym w Roku 1640. teraz w Kiiowie odpráwowánym/ pytáliście sie o Formie Eucharistiey/ y o dußách świetych gdźie sa/ czy w Niebie czy w Raiu ziemnym/ o czym aż do Pátryárchy wytoczyliście Appellácya/ co bárzo nie grzeczy sie stało/ do tego czásu wam niewiedźieć co iest essentiale Fidei, áno w ßkołách Katholickich w Grámmátyce sie vczacy Studenći o tym wiedza/ á wáśi Popi tym ßafuiacey nie wiedza/ o wielka y gruba prostoto. Co ieśliby Disunići (quod absit) przy inßych błedách swoich y tego błedu w Kalendarzu vstapić nie chćieli/ tedy wy PP. Vnići ktorzyśćie sie z Kośćiołem Rzymskim in Essentialibus Fidei złaczyli (day Boże by tylko tá Vnia realis y w sercu y w vstách wáßych byłá) tedy y w tey akcydentálney w Kálendarzu zgodźcie/ gdyż to bárzo niegrzeczy nážywáć sie Vnitámi y Kátholikámi/ á nie po Kátholicku z Kátholikámi/ ále po Schizmátycku z Schyzmátykámi Pásche y inße świetá świećić/ y dla tego sámego iesteśćie w suspicyey v Kátholikow żeśćie niedoskonáłymi Vnitámi/ iáko to możećie widźieć z pism Pisárzow Kátolickich. A ieśli zmowićie że niemożemy tego bez konsensu y Błogosłáwieństwá Oycá ś. Papieżá vczynić/ odpowiádam: że Oćiec ś. nie może was przymuśić do przyięćia nowego Kálendarzá/ ále gdy sie sámi zsoba ná to zgodźićie/ y Oycá świetego o konfirmacya tego prośić bedźiećie/ tedy Oćiec ś. nie tylko chetnie ná te świetá zgode pozwoli/ ále y błogosłáwić wam bedźie/ ćießac sie/ że wy owieczki Pásterstwá iego iednostáynie z Katolikámi Rzymiány świetá Boże obchodzac Páná Bogá chwalić bedźiećie. Bo inßa było zrázu gdy stárßy Ruscy posłußeństwo Oycu świetemu oddawáli/ że nie przyięli nowego Kálendarzá/ bo ná ten czás tylko 5. osob Vniatow Władykow było/ ále teraz poniewáż iuż ták ßeroko sie Vnia rozkrzewiłá/ y w ludźie Duchowne y Swieckie sie pomnażyłá/ tedy snádnieyby śćie tego dokazáli. Zwłaßczá wi-

dząc że iuż y sámi ludzie świetcy ná wielu mieyscách tego prágną/ iáko to PP. Wilnianie pisáli o tym do Rzymu do niebosczyká ś. pámięci Oycá Korsaká Metropolity/ żeby im był to święte ziednoczenie w Kálendarzu zá błogosłáwieństwem Oycá świętego przyniosł ale że śmierć iego támże w Rzymie wszytko przerwáłá. Przeto y to desideriū PP. Wilnian swe° skutku nie wźięło. Pisze Matthias Faber Kápłan Societ. IESV w Kazániách swoich Láćińskich ná Niedź. 17. Con. 7. literá B. Że zá lat 1340. Od czásu popráwy Kálendarzá przez Grzegorzá 13. Papieżá/ vstąpi názad stáry Kálendarz od Porownánia Wiosennego 20. dni/ to iest ná pierwszy dźień Márcá/ á zátym iáki się błąd w stárym Kálendarzu pokaże łátwo zrozumieć vczeni mogą. Swięty Kutbert Biskup ktory żył Roku 680. vpominał Bráćia swoie/ áby się wárowáli Odszczepieńcow/ y tych ktorzy nie swego czásu Wielkanoc święcą/ y w iedności Kośćiołá powszechnego nie żyią. W Żywotách śś. Márcá 22. fol. 245.

Przy konkluzyey tego mego Skryptu/ podáię y to do rozsądku y vważenia Kátolickiego/ ieśli się to słusznie dźieie: że Pánowie Kátolickiego nabożeństwá w Ruskich Kraiách żyiący/ roskázuią sobie ná pánszczyżnie Rusi poddanym swoim w swoie święta Rzymskie robić/ á w Ruskie świętá nie każą/ czym zdádzą się stwierdzáć błąd stárego Kálendarzá/ á swego nowego prawdę poniżáć. Bo poddány Rusin robiąc Pánu w iego święto mowi sobie: Wey iáko to y sam Pan wątpi o prawdźie Kalendarzá swego nowego/ że nam każe w święto swoie sobie robić á w násze nie każe/ toć znáć że lepiey sobie nász stáry Kálendarz poważa á niżli swoy nowy: y ták drugi Rusin y Pánu w iego święto robi y sobie w swoie/ y żadnego nie święci. A przykazazánie Boże iest: że áni sługá/ áni woł/ áni ośieł twoy będźie tobie w dźień święty robił/ á tu y sługá/ y woł/ y koń Pánu robią. Ácz w tych Miástách gdźie præualet Catholicismus, iáko to w Wilnie/ we Lwowie/ etc. niedopuszczą Rusinowi w święto Rzymskie áni tknąć się rzemiosłá/ áni kramow otwieráć. Ale pusczáiąc to ią vczeńszym y stárszym

w Kościele Bożym do vważenia. Do ciebie się zacny Narodźie z ostátnią konkluzyą mowy moiey obracam/ życząc y winszuiąc tobie tego/ abyś z Kościołem świętym Rzymskim nie tylko w Kálendarzu/ ale y w Jedności Wiáry y w záiemney miłości ziednoczywszy się/ Páná Bogá w Troycy Przenáświętszey iedynego/ iednostáynie chwalił y wielbił/ á potym w Cerkwi tryumfuiącey ná wieki nieskończone chwały niebieskiey zażywał/
AMEN.

NB. SCHISM.

A ieśli rzecze Schysmátyk: Mamli nowy Kálendarz przyiąć/ woleż y Wiárę Rzymską przyiąć. *Odpowiádam*: Bárzo dobrze/ bo z Rzymską Wiárą przy dobrych vczynkách będźiesz w niebie/ á z Schismátycką v dyabłá w piekle.

Drudzy zás z desperácyey mowią: Wolę być luterem/ ábo kálwinem/ ábo iákim zborowym/ niżli Vnitem ábo Rzymiáninem. *Odpowiádam*: Rowszem maszli iednym koniem do piekłá iácháć/ możesz dwiemá bo ćię prędzey záwiozą.

TABVLA

TABVLA

Vkázuiaca zgodę y niezgodę Ruſkiey Páſchy z Rzymſką.

Roku 1644.	w 5. Niedź.	1678.	weſpoł.	1712.	w 5 Niedźiel.
1645.	weſpoł.	1679.	we 4. Niedźiel.	1713.	weſpoł.
1646.	w tydźień.	Roku 1680.	weſpoł.	1714.	w tydźień.
1647.	w tydźień.	1681.	w tydźień.	1715.	w tydźień.
1648.	weſpoł.	1682.	we 4. Niedźiel.	1716.	weſpoł.
1649.	weſpoł.	1683.	weſpoł.	1717.	w 5. Niedźiel.
Roku 1650.	w tydźień.	1684.	w tydźień.	1718.	w tydźień.
1651.	weſpoł.	1685.	w tydźień.	1719.	weſpoł.
1652.	we 4. Niedźiel.	1686.	weſpoł.	Roku 1720.	we 4 Niedź.
1653.	w tydźień.	1687.	w tydźień.	1721.	w tydźień.
1654.	weſpoł.	1688.	w tydźień.	1722.	weſpoł.
1655.	we 4. Niedźiel.	1689.	w tydźień.	1723.	w 4. Niedźiel.
1656.	weſpoł.	Roku 1690.	w 5 Niedź.	1724.	weſpoł.
1657.	w tydźień.	1601.	w tydźień.	1725.	w tydźień.
1658.	weſpoł.	1692.	weſpoł.	1726.	weſpoł.
1659.	weſpoł.	1693.	w 5. Niedźiel.	1727.	weſpoł.
Roku 1660.	w 5 Niedź.	1694.	w tydźień.	1728.	w 5. Niedźiel.
1661.	w tydźień.	1695.	weſpoł.	1719.	weſpoł.
1662.	weſpoł.	1696.	weſpoł.	Roku 1730.	weſpoł.
1663.	w 5. Niedźiel.	1697	w tydźień	1731.	weſpoł.
1664.	w tydźień.	1698.	w 5. Niedźiel.	1732	w tydźień.
1665.	weſpoł.	1699.	weſpoł.	1733.	weſpoł.
1666.	weſpoł.	Roku 1700.	weſpoł.	1734.	weſpoł.
1667.	w tydźień.	1701.	w 5. Niedźiel.	1735.	w tydźień.
1668.	weſpoł.	1702.	weſpoł.	1736.	w 5. Niedźiel.
1669.	weſpoł.	1703.	w tydźień.	1737.	weſpoł.
Roku 1670.	w tydźień.	1704.	w 5. Niedźiel.	1738.	w tydźień.
1671.	w 5. Niedźiel.	1705.	w tydźień.	1739.	w 5. Niedźiel.
1672.	weſpoł.	1706.	weſpoł.	Roku 1740.	weſpo.
1673.	w tydźień.	1707.	weſpoł.	1741	w tydźień.
1674.	w 5. Niedźiel.	1708.	w tydźień.	1742.	weſpoł.
1675.	weſpoł.	1709.	w 5. Niedźiel.	1743.	weſpoł.
1676.	weſpoł.	Roku 1710.	weſpoł.	1744.	weſpoł.
1677.	w tydźień.	1711.	w tydźień.	1745.	w tydźień.

1746.	wespoł.	1784.	wespoł.	1822.	w tydzien.
1747.	we 4 Niedziel.	1785.	w 5. Niedziel.	1823.	w 5. Niedziel.
1748.	w tydzień.	1786.	w tydzien.	1824	wespoł.
1749.	wespoł.	1787.	wespoł.	1825.	w tydzien.
Roku 1750.	we 4. Niedź.	1788.	w 5. Niedziel.	1826.	w 5. Niedziel.
1751.	w tydzień.	1789.	w tydzien.	1827.	wespoł.
1752.	w tydzień.	Roku 1790.	wespoł	1828.	wespoł.
1753.	wespoł.	1791.	wespoł.	1829.	w tydzien.
1754.	wespoł.	1792.	w tydzien.	1830.	w tydzien.
1755.	w 5. Niedziel.	1793.	w 5. Niedziel.	1831.	we 4. Niedziel.
1756.	w tydzień.	1794.	wespoł.	1832.	wespoł.
1757.	wespoł.	1795.	w tydzien.	1833.	w tydzien.
1758.	w 5. Niedziel.	1796.	w 5. Niedziel.	1834.	w 5. Niedziel.
1759.	w tydzień.	1797.	wespoł.	1835.	wespoł.
Roku 1760.	wespoł.	1798.	wespoł.	1836.	w tydzien.
1761.	w 5. Niedziel.	1799.	w 5. Niedziel.	1837.	w 5. Niedziel.
1762.	w tydzień.	1800.	w tydzien.	1838.	wespoł.
1763.	wespoł.	1801.	wespoł.	1839.	w tydzien.
1764.	wespoł.	1802.	w tydzien.	Roku 1840.	w tydzien.
1765.	w tydzień.	1803.	w tydzien.	1841.	wespoł.
1766.	w 5. Niedziel.	1804.	w 5. Niedziel.	1842.	w 5. Niedziel.
1767.	wespoł.	1805.	w tydzien.	1843.	w tydzien.
1768.	w tydzień,	1806.	w tydzien.	1844.	wespoł.
1769.	w 5. Niedziel.	1807.	wespoł.	1845.	w 5. Niedziel.
Roku 1770.	wespoł.	1808.	w 5. Niedziel.	1846	w tydzien
1771.	w tydzień.	1809.	w tydzien.	1847.	wespoł.
1772.	w tydzień.	1810.	w tydzien.	1848.	wespoł.
1773.	wespoł.	1811.	wespoł.	1849.	w tydzien.
1774.	we 4. Niedziel.	1812.	w 5. Niedziel.	Roku 1850.	w 5. Niedź.
1775.	wespoł.	1813.	w tydzien.	1851.	wespoł.
1776.	w tydzień.	1814.	wespoł.	1852.	wespoł.
1777:	we 4. Niedziel.	1815.	w 5. Niedziel.	1853.	w 5. Niedziel.
1778.	wespoł.	1816.	w tydzien.	1854.	w tydzien.
1779.	w tydzien.	1817.	wespoł.	1855.	wespoł.
Roku 1780.	w 5. Niedź.	1818.	w 5. Niedziel.	1856.	w 5. Niedziel.
1781.	wespoł.	1819.	w tydzien.	1857.	w tydzien.
1781.	w tydzien.	1820.	w tydzien.	1858.	wespoł.
1783.	w tydzien.	1821.	w 5. Niedziel.	1859	wespoł.

Roku

Roku 1860.	w tydźien.	1885.	weſpoł.	1910.	w 5. Niedźiel.
1861	w 5. Niedźiel.	1886.	weſpoł.	1911.	w tydźien.
1862.	weſpoł.	1887.	w tydź.	1912.	w tydź.
1863.	w tydźien.	1888.	w 5. Niedźiel.	1913.	w 5. Niedźiel.
1864.	w 5. Niedźiel.	1889.	weſpoł.	1914.	w tydźien.
1865.	weſpoł.	1890.	w tydźien.	1915.	weſpoł
1866.	w tydźien.	1891.	w 5. Niedźiel.	1916.	weſpoł.
1867.	w tydźien.	1892.	weſpoł.	1917.	w tydźien.
1868.	weſpoł.	1893.	w tydź.	1918.	w 5. Niedźiel.
1869.	w 5. Niedźiel.	1894.	w 5. Niedźiel.	1919.	weſpoł.
Roku 1870.	w tydźien.	1895.	weſpoł.	1920.	w tydźien.
1871.	weſpoł.	1896.	weſpoł.	1921.	w 5. Niedziel.
1872.	we 4. Niedźiel.	1897.	w tydźien.	1922.	weſpoł.
1873.	w tydźien.	1898.	w tydź.	1923.	w tydźien.
1874.	w tydźien.	1899.	we 4. Niedźiel.	1924.	w tydźien.
1875.	we 4. Niedźiel.	Roku 1900.	w tydźien.	1925.	w tydźien.
1876.	weſpoł.	1901.	w tydźien.	1926.	w 5. Niedźiel.
1877.	w tydźien.	1902.	w tydź.	1927.	we 4. Niedźiel.
1878.	w tydź.	1903.	w tydź.	1928.	w tydźien.
1879.	weſpoł.	1904.	w tydźien.	1929.	w 5. Niedźiel.
1880.	w 5. Niedźiel.	1905.	w tydź.	1930.	weſpoł.
1881.	w tydź.	1906.	weſpoł.	1931.	w tydźien.
1882.	weſpoł.	1907.	w 5. Niedźiel.	1932.	w tydźien.
1883.	w 5. Niedźiel.	1908.	w tydź.	1933.	weſpoł.
1884.	w tydźien.	1909.	weſpoł.		

Maß tedy Czytelniku łáſkáwy Tablice wiecey niżli ná 200. lat vkázuiącą zgodę / y niezgodę Ruſkiey Páſchy z Rzymſką. Day Boże áby kiedyżkolwiek y w Kálendarzu/ y w Artykułách Wiáry zgodźiłá ſię Ruś z Kośćiołem Rzymſkim / á nie mogłoby to wcześniey być iáko owo bywa przez dwie lećie zá iedno Páſchá Ruſka z Rzymſką/ iáko będźie w Roku 1648. y 1649. tedyby w Boży czás y w Roku 1650. ktora zá tydźień według ich Kálendarzá przypa-

przypada/ záiedno z Rzymiány Pásche świećić. A potym záraz y 4. Roku/ to iest 1651. pospołu przypádnie/ ácz ći ia życzęzeby y prędzey tá święta zgodá stánęlá/ bo kto wie czyie iest Jutro. Jeśli zás wy Duchowni stárszy Ruscy vpornie przy stárym Kálendarzu zostáwáć będźiećie/ tedy ia wam prorokuie/ że do kilkudźieśiąt lat/ nie tylko Szláchec-kiego stanu ludźi/ ále y Kupieckiego pozbędźiećie/ bo szláchte sáme sądy Grodskie/ Ziemskie/ Trybunálskie/ y Zádworne/ etc. á Kupcow y Mieyskich ludźi sáme tárgi/ hándle/ y iármárki/ ktore w swoie świetá Ruskie muszą odpráwowáć/ przymuszą do zostawienia Ruskiego Kálendarzá á przystáną do Rzymskiego/ doda powodu do zostawienia Ruskiego Kálendarzá y małżeństwo/ Rusiná z Rzymiánką/ ábo Rzymiánina z Ruską: Ná żołnierskiey też bá y przy dworách iuż y nie znáią Kálendarzá Ruskiego. Poczni tedy szczęśliwie Cny Narodźie Ruski od tey mnieyszey rzeczy/ od Kálendarzá zgodę z Kośćiołem ś. Rzymskim stánowić/ á potym da Bog y w większych rzeczách łátwa wam będźie zgodá/ gdyż bez zgody w Kálendarzu/ iákom iuż kilkákroć przypomniał áni znáć Vniey Ruskiey/ DIXI.